

Ks. WŁADYSŁAW NOWAK

GENEZA AGENDY BISKUPA MARCINA KROMERA

Treść: Wstęp. — I. Agendy warmińskie przed Marcinem Kromerem. 1. Pochodzenie ksiąg liturgicznych diecezji warmińskiej. 2. Agenda communis z 1505, 1512, 1520 roku. 3. Agendy używane na Warmii do 1574 roku. — II. Przyczyny opracowania Agendy Marcina Kromera. 1. Zapobieżenie protestantyzacji oraz nieodpowiedniość dotychczasowych Agend. 2. Ustawy synodu i rozporządzenia Marcina Kromera. 3. Braki i nadużycia w sprawowaniu kultu liturgicznego. 4. Niedostatek agend. — III. Pierwsza część Agendy, zwana sakramentalną, z 1574 roku. 1. Redakcja. 2. Druk i rozprowadzenie. 3. Opis. 4. Zawartość. — IV. Druga część Agendy, zwana ceremonialną, z 1578 r. 1. Redakcja. 2. Korekta. 3. Druk. 4. Rozprowadzenie. 5. Opis. 6. Zawartość. — Zakończenie.

WSTĘP

Konstytucja II soboru watykańskiego o liturgii z dnia 4 XII 1963 roku w artykule 16¹ obok potrzeby badań teologicznych nad liturgią wymienia również potrzebę badań historycznych. Spojrzenie historyczne i ocena uformowana w jego świetle ma być czynnikiem konstytutywnym odnowy liturgicznej. Natomiast w art. 39 tejże konstytucji² jest umieszczona zasada dostosowania liturgii do charakteru i tradycji narodowych odnośnie do sakramentów św., sakramentaliów, procesji, języka liturgicznego i muzyki.

Zgodnie z intencją tej zasady, należałoby przebadać wkład poszczególnych narodów w rozwój kultu liturgicznego, ze szczególnym uwzględnieniem miejscowych zwyczajów. Chyba najwięcej wkładu poszczególnych narodów w formie lokalnych zwyczajów zawierają Agendy, które koncentrują życie liturgiczne Kościoła wokół sprawowania sakramentów, sakramentaliów, procesji, pogrzebu³. Księga ta, wyłoniła się z sakramentarzy⁴, przybierając w ciągu wieków takie nazwy, jak: *Obsequiale*, *Manuale*, *Sacerdotale*, *Pastorale*, w krajach zaś słowiańskich, i germańskich, a więc także i w Polsce, księgę tą aż do XVII wieku nazywano Agendą⁵.

Po wynalezieniu sztuki drukarskiej, niemal każda diecezja zabiegała o wydanie swoich ksiąg liturgicznych. Dlatego też, wiek XVI jest najbardziej bogaty w Agendy⁶, wystarczy wymienić takie ośrodki życia liturgicznego, jak: Gniezno, Poznań, Kraków, Płock, Wrocław, Warmia. Każdy z tych ośrodków starał się, aby swoje zwyczaje lokalne umieścić w Agendzie. Dlatego też Agendy z tego okresu przedstawiają wielki wkład tradycji i zwyczajów narodowych do liturgii i zasługują na specjalne studium historyczno-liturgiczne. Dotychczas badania nad agenda-

¹ Constitutio de sacra Liturgia cum commentario. Roma 1964 s. 12.

² Tamże, s. 17.

³ L. Eisenhofer: Handbuch der katholischen Liturgik. Freiburg i.B. 1932 s. 100.

⁴ LThK VIII (1963) 1327.

⁵ J. B. Molin: Pour une Bibliographie des Rituels. *Ephemerides Liturgicae* 78 (1959) 220.

⁶ W. Schenk: Z dziejów liturgii w Polsce. W: Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce. Cz. I. Lublin 1969 s. 139—218.

mi prowadzili: W. Abraham⁷, A. Franz⁸, J. Jungnitz⁹, S. Dziwisz¹⁰, W. Schenk¹¹, pod którego kierunkiem ukazało się kilka prac z tego zakresu¹².

Punktem newralgicznym w historii agend w Polsce jest niewątpliwie Agenda biskupa Marcina Kromera, która była pierwszym etapem ujednoczenia liturgii sakramentów i sakramentaliów w Polsce XVI wieku, oraz odrodzeniem tychże w duchu ustaw soboru trydenckiego. Swoją oryginalnością w układzie, sposobie opracowania, budziła i budzi zainteresowania historyków liturgii, muzykologów. Wokół Agendy warmińskiej Kromera powstało wiele opracowań naukowych dotyczących jej roli, zasięgu i wartości merytorycznej. A. Kolberg dając studium Agendy warmińskiej z 1512 i 1520 roku stara się wykazać wpływ tej Agendy na Agendę Kromera¹³. A. Eichhorn omawiając twórczość Marcina Kromera i jego dorobek na polu liturgicznym, zasygnalizował problem ukazania się jego Agendy¹⁴. F. Hipler w studium dziejów rytuału warmińskiego podaje ogólne wiadomości związane z powstaniem Agendy Kromera i jej treścią¹⁵. W piśmiennictwie polskim na uwagę zasługuje studium agend polskich przeprowadzone przez W. Wronę, który jednakże tylko dotyka zagadnienia roli, jaką spełniła Agenda Kromera w liturgii polskiej w XVI wieku¹⁶.

Prace powyższych autorów tylko pośrednio dotyczą Agendy Kromera i niezbyt jasno ukazują przyjęcie jej przez inne diecezje Polski. Dla dokładniejszego studium Agendy Kromera wydaje się rzeczą słuszną, że zanim zacznie się omawiać wartość i bogactwo tekstów liturgicznych tej Agendy, ich przetrwanie czy też powiązanie z agendami innych diecezji, należy ukazać najpierw przebieg jej opracowania: kto brał udział w jej redakcji, sprawy edytorskie, które ewentualnie mogły przyczynić się do przyjęcia Agendy przez inne ośrodki, co w przypadku Agendy warmińskiej rzeczywiście miało miejsce.

Źródła stanowią księgi liturgiczne diecezji warmińskiej aż do końca rządów biskupa Marcina Kromera. Są to mianowicie mszały, brewiarze, agendy oraz przedruki tych ostatnich dla niektórych diecezji polskich. Szczególnie cenne wiadomości podają przedmowy do tych dzieł oraz treść obrzędów liturgicznych. Przedmowy te wskazały punkt wyjściowy

⁷ W. Abraham: Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim. Lwów 1925.

⁸ A. Franz: Die kirchlichen Benedictionen im Mittelalter. Bd. 1—2. Freiburg i.B. 1904. Tegoż: Das Rituale des Bischofs Heinrich von Breslau. Freiburg i.B. 1912.

⁹ J. Jungnitz: Die breslauer Ritualien. Breslau 1902.

¹⁰ S. Dziwisz: Agenda sakramentalna Powodowskiego. Kraków 1967 (maszynopis).

¹¹ W. Schenk: Liturgia sakramentów świętych. T. I. Lublin 1962. T. II. Lublin 1964.

¹² M. Mikołajczyk: Dzieje liturgii sakramentu chorych w Polsce do rytuału piotrkowskiego. Lublin 1965 (maszynopis w archiwum KUI.). Z. Zalewski: Święto Bożego Ciała do wydania rytuału piotrkowskiego. Lublin 1966 (maszynopis w archiwum KUI.).

¹³ A. Kolberg: Die älteste Agende in der Diözese Ermland. Braunsberg 1903.

¹⁴ A. Eichhorn: Der ermländische Bischof Martin Kromer als Schriftsteller, Staatsmann und Kirchenfürst. ZGAE IV (1869) 1—470.

¹⁵ F. Hipler: Geschichte des altermländischen Diöcesanrituale. *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* (PDE) 3 (1869) 17—19, 4 (1869) 25—26.

¹⁶ W. Wrona: Dzieje rytuału piotrkowskiego. *Polonia Sacra* IV (1951) 329—380.

pracy w odnalezieniu informacji o redaktorach agend, wydawcy jak i przyjęciu agend warmińskich przez liczne diecezje polskie. Informacje owe ukazały dalsze źródła: rękopisy listów osób bezpośrednio zaangażowanych w tworzeniu Agendy. Tym sposobem wykorzystana została korespondencja redaktorów Agend¹⁷ i drukarza¹⁸ z Kromerem, akta kurii biskupiej zawierające odpowiednie rozporządzenia dotyczące Agend¹⁹ oraz akta wizytacji biskupiej z okresu lat od 1565 do 1598 ukazujące tło redakcji Agend. Zostały uwzględnione również ustawy synodów warmińskich. W sumie stanowi to siedemnaście woluminów rękopiśmiennych znajdujących się w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie²⁰.

Zasięg terytorialny badań ogranicza się do diecezji warmińskiej. Chronologicznie praca obejmuje czas od 1565 roku, kiedy to na synodzie podjęto decyzję wydania Agendy dla diecezji warmińskiej, do 1578 roku, to znaczy do czasu wydania drugiej części Agendy, zwanej ceremonialną. Poza tym we wprowadzeniu do tematyki badań uwzględniono czas od założenia diecezji (1243) do 1512 roku, kiedy wyszła pierwsza drukowana Agenda przeznaczona dla Warmii. W badaniach tego okresu chodziło o odszukanie śladów ksiąg liturgicznych Warmii, szczególnie zaś Agend.

Praca dzieli się na cztery rozdziały. Ponieważ agendy należą do ksiąg liturgicznych i wraz z Mszalem, Brewiarzem stanowią wyposażenie liturgiczne diecezji, dlatego celowe okazało się omówienie najpierw pochodzenia liturgicznych ksiąg na Warmii, tym bardziej, że w dotychczasowych opracowaniach zachodzą bardzo duże rozbieżności co do tego problemu. W tym kontekście należało również omówić Agendy, które były w użyciu diecezji przed ukazaniem się Agendy Kromera. Te właśnie zagadnienia stały się przedmiotem pierwszego rozdziału.

Następny rozdział przedstawia przyczyny opracowania nowej Agendy w świetle postulatów duszpasterskich jak też i rozporządzeń władzy kościelnej. Ponieważ Agenda warmińska ukazała się w dwu tomach, dlatego celem dokładniejszego podania ich genezy rozdział trzeci poświęcono omówieniu procesu tworzenia się Agendy sakramentalnej, ukazaniu etapów jej powstania, jak redakcji, edycji i zawartości. Czwarty zaś rozdział ma za przedmiot Agendę ceremonialną, zajmuje się mianowicie jej redakcją, edycją, zawartością oraz korektą. Podstawę źródłową tego rozdziału stanowią listy redaktorów Agendy.

I. AGENDY WARMIŃSKIE PRZED MARCINEM KROMEREM

1. POCHODZENIE KSIĄG LITURGICZNYCH DIECEZJI WARMIŃSKIEJ

Diecezja warmińska w sprawowaniu kultu liturgicznego posługiwała się księgami liturgicznymi ogólnie przyjętymi w Kościele zachodnim, niemniej jednak w sprawowaniu tegoż kultu posiadała specyficzne obrzędy zawarte w Mszale, Brewiarzu jak i Agendzie, wyróżniające ją od innych diecezji. Obrzędy te przetrwały, jakkolwiek w małym zakresie, aż

¹⁷ Listy Samsona z Woryn i Tomasza Płazy do Kromera.

¹⁸ Listy Cholinusa do T. Płazy i M. Kromera.

¹⁹ Akta Kurii Biskupiej od 1539—1612.

²⁰ Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, skrót ADWO.

do czasów obecnych²¹. Specyficzność tych obrzędów nie tylko nadała im miano obrzędów warmińskich, ale jednocześnie nasuwa problem pochodzenia ksiąg liturgicznych na Warmii. Po rozwiązanie jego trzeba sięgnąć aż do faktu utworzenia diecezji w 1243 roku²², a nawet daleko wcześniej, gdyż uprzednio tereny te były objęte misjami podległymi arcybiskupowi gnieźnieńskiemu²³.

Ponieważ Warmia była często terenem wojen i burz dziejowych, z wczesnego okresu historii diecezji nie zachowały się żadne księgi liturgiczne²⁴, które by umożliwiły rozwiązanie problemu. Dotąd wysunięto różne domysły i przypuszczenia, które można podzielić na dwie grupy.

Opinia pierwsza bierze za punkt wyjściowy czasy przed utworzeniem diecezji przez Stolicę Apostolską. W okresie tym Prusy jak również Warmia były terenem misyjnym podległym arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, w którego trosce leżała sprawa nie tylko zapewnienia misjonarzy, ale także wyposażenia ich w księgi liturgiczne, niezbędne w dziele ewangelizacji. Z faktu sprawowania jurysdykcji i odpowiedzialności arcybiskupa gnieźnieńskiego za te tereny misyjne wyciągają niektórzy historycy wniosek, że księgi liturgiczne na Warmii powstały pod dużym wpływem ksiąg liturgicznych archidiecezji gnieźnieńskiej, już uprzednio używanych na tych terenach. Takie stanowisko reprezentuje Karol Górski, K. Krüger²⁵ i inni.

Druga opinia odnośnie tworzenia się ksiąg liturgicznych na Warmii za punkt wyjściowy bierze misję Zakonu dominikańskiego i Zakonu krzyżackiego na tych terenach. Reprezentantami tejże opinii są F. Hipler²⁶, Fleischer²⁷, A. Kolberg²⁸. Zdaniem Hiplera początek chrześcijaństwa w Prusach nasuwa przypuszczenie, że księgi liturgiczne mogły być podobne, przynajmniej początkowo, do ksiąg liturgicznych używanych przez krzyżaków²⁹. Pierwszy biskup warmiński Anzelm był najpierw

²¹ *Collectio rituum in usum cleri Diocesis Warmiensis, ad instar appendicis Ritualis Romani, cum approbatione Sacrae Rituum Congregationis. Ratisbonae 1939. Por.: 2 lutego... święto Zmartwychwstania... Boże Ciało.*

²² E. Sieniański: *Biskupstwo Warmińskie. T. I. Poznań 1878 s. 1. W. Röhrich: Geschichte des Fürstbistums Ermland. Braunsberg 1925 s. 7 nn. J. Obłąk: Historia Diecezji Warmińskiej. Olsztyn 1959 s. 12, 17.*

²³ K. Krüger: *Der kirchliche Ritus in Preussen während der Herrschaft des deutschen Ordens. ZGAE III (1866) 694—712. T. Mantuffel: Papiestwo i cysterki. Warszawa 1955 s. 105.*

²⁴ Najwcześniejsze księgi liturgiczne Warmii, które zachowały się dotąd, to fragment *Brewiarza Rugettela z 1376 r.*, fragment *Brewiarza biskupa Abcziera, Mszał Waczenrodego z 1497, Agenda communis z 1520 r.*

²⁵ K. Górski: *Blaski i cienie życia wewnętrznego w Prusach. Przegląd Pow-szechny 206 (1935) 382. K. Krüger, jw.*

²⁶ F. Hipler: *Geschichte des ermländischen Breviariums. PDE 10 (1876) 110.*

²⁷ F. Fleischer: *Das altermländische Missale. PDE 1894 s. 72—75. J. Obłąk: Kult św. Wojciecha w diecezji warmińskiej. Studia Warmińskie III (1966) 25.*

²⁸ A. Kolberg, jw.

²⁹ F. Hipler, *Geschichte des... Breviariums, jw. s. 110 nn. K. Górski, jw. s. 382. Krzyżacy kilka razy zmieniali ryt swojej liturgii, a jednocześnie i księgi liturgiczne. Kiedy Zakon rozprzestrzenił się w innych krajach poza Ziemią Świętą, powstała obawa nieznamości rytu Ordinis Sancti Sepulcri przez dużą część członków. Za zgodą Stolicy Apostolskiej przyjął Zakon Krzyżacki w 1244 roku ryt dominikański, który w tym czasie rozpowszechnił się szeroko w krajach północnych, jak Niemcy, Polska, Prusy. Mocą tego uprawnienia krzyżacy przyjęli *Brewiarz domini-**

dominikaninem, a potem krzyżakiem i mógł do swojej diecezji wprowadzić liturgię Zakonu krzyżackiego wzorowaną na rycie dominikańskim. Przypuszczenie powyższe potwierdzałyby zbieżność panująca między najstarszymi księgami liturgicznymi Warmii i Zakonu krzyżackiego, zarówno w treści, rubrykach i kalendarzu. Ową zbieżność można zaobserwować szczególnie w najstarszym zachowanym dotąd Brewiarzu warmińskim kanonika Rugettela³⁰ z 1376 roku. W niektórych miejscach powyższego Brewiarza znajdują się określenia, które oznaczają stosunki zakonne, a więc występują tam takie zwroty, jak: *Fratres, ... benefactorum defunctorum ordinis nostri...*, *conventus prosequatur...*

Pod koniec XIV wieku zaznaczyła się w diecezji warmińskiej dążność do uwolnienia się spod rytu krzyżackiego i staranie się o własne księgi liturgiczne³¹. Próbę tę podjął biskup warmiński Jan II Stryprock. Uzyskał on mianowicie od papieża Grzegorza XI pełnomocnictwo datowane 25 lutego 1373 roku, do ustanowienia nowego porządku Służby Bożej z zaznaczeniem, aby nowe officium nie zostało skrócone, lecz raczej powiększone³². Przedwczesna śmierć nie dozwoliła mu osiągnąć zamierzonego celu. Uczynił to dopiero biskup Jan III Abezier (1415—1424)³³.

W świetle przedstawionych hipotez można przypuszczać, że w diecezji warmińskiej używano początkowo krzyżackich ksiąg liturgicznych, że z końcem XIV wieku (zgodnie z ogólnym dążeniem ówczesnym)³⁴ usiłowano się usamodzielnic, że w XVI wieku spotyka się w niektórych parafiach księgi krzyżackie³⁵ (co wtedy i w innych diecezjach było przyjęte, np. w Gnieźnie spotykało się księgi wrocławskie, na Śląsku natomiast gnieźnieńskie, olomunieckie itp.).

Co do Agendy używanej na Warmii i jej śladów w okresie najwcześniejszym, sprawa przedstawia się następująco. Pierwszą wzmiankę o Agendzie mamy z 1505 r. Historia okresu od 1243—1505 r. mileczy o agendzie, chociaż o innych księgach liturgicznych, jak Mszale i Bre-

kański (zredagowany w 1251 roku na wzór Rzymskiego), w którym poczynili pewne zmiany akomodując go do stosunków panujących w Zakonie. Papież Aleksander IV potwierdził przyjętą przez krzyżaków liturgię dominikańską bullą z dnia 27 II 1257 r. Por.: A. A. King: *Liturgies of the Religious Orders*. 2 ed. London—New York—Toronto 1956 s. 331—341.

³⁰ Cytuję za F. Hipler: *Geschichte des... Breviariums*, jw. W jutrzni I niedzieli Adwentu znajduje się rubryka: „Hoc responsorium cantetur a maiore cum tribus versibus et Gloria Patri, reincipiatur Responsorium ab eodem, et cum ad secundam lectionem benedictio data fuerit, sedeant fratres”. Podobnie w I niedzielę po oktawie Epifanii: „Cmmemoratio familiarum benefactorum defunctorum ordinis nostri”. Nieszpory wielkanocne mają rubrykę: „Conventus prosequatur cam”.

³¹ F. Fleischer, jw. s. 72.

³² *Codex Diplomaticus Warmiensis (CDW)*. T. II. Mainz 1864 s. 481: „Tuis in hac parte supplicationibus inclinati, fraternitati tue ordinandi et regulandi huiusmodi officium in dicta ecclesia, prout tibi expedire videbitur et iustum fuerit, non tamen illud diminuendo, sed potius augmentando, ... plenam et liberam concedimus... facultatem”.

³³ F. Fleischer, jw. s. 72 nn.

³⁴ W. Schenk: *Zróżła do liturgii rzymskiej w Polsce*. W: *Pastori et Magistro*. Lublin 1966 s. 124.

³⁵ Wykazy akt wizytacyjnych często w inwentarzach ksiąg kościelnych wymieniają księgi liturgiczne Zakonu Krzyżackiego. Por.: *Acta Visitationis Ecclesiarum Episcopatus Varmiensis 1565—1572 oraz 1597/98*. ADWO, B 3, B 4.

wiarzu, jest często mowa, a mianowicie o ich wydaniach, redakcji itd. Rodzi się pytanie, co je przyczyną milczenia wokół Agendy, która przecież była równie niezbędną księgą liturgiczną jak Mszał i Brewiarz? Na pytanie to usiłuje odpowiedzieć A. Kolberg, historyk warmiński³⁶. Zdanem jego początek wieku XV stał się głośny przez wystąpienie Jana Husa i Wiklefa, a ruch zainicjowany przez nich objął swym zasięgiem znaczną część Europy, za przedmiot swych ataków obierając między innymi zewnętrzną stronę służby Bożej — liturgię, a więc sakramenty św., ceremonie, relikwie święte, odpusty itd. Łączność utrzymywana między Pragą a Warmią i Prusami sprzyjała rozrostowi husytyzmu na terenie Warmii. Zwolennicy nauki Wiklefa pojawili się na Warmii, siejąc zamęt w diecezji, za biskupa Jana III Abeziera³⁷. Synod zwołany przezeń miał na celu przywrócenie naruszonego ładu kościelnego. Niebezpieczeństwo wzmogło się wskutek przywędrowania przedstawicieli husytyzmu za biskupa Franciszka Kuhschalza (1424—1427)³⁸. W tym czasie na synodzie dla prowincji ryskiej w Elblągu w 1427 roku postanowiono, że ceremonie, obrzędy, które zachowuje tradycja kościołów katedralnych w kulcie liturgicznym, są normą obowiązującą i powinny być zachowane, a wszelkie nowatorstwa, szczególnie zaś w śpiewie, obce tejże liturgii katedralnej, zostały zabronione. Każdy kościół parafialny miał się dostosować, pod sankcją ustanowioną na synodzie, do przepisów swojego kościoła katedralnego³⁹. Dlatego A. Kolberg uważa, że ten okres żadną miarą nie był podatny na wprowadzenie nowej Agendy z prostego względu obawy przed nowatorstwem, które umożliwiłoby przyjęcie się husytyzmu. Takie czynniki wytyczyły linię trzymania się już przyjętej jednej Agendy. Chodziło teraz o ustalenie jaką Agendą posługiwano się w tym okresie.

Agenda warmińska, która ukazała się w 1512 i 1520 roku zawiera pewne obrzędy, których analiza może przesunąć wiek jej powstania i używania na terenie diecezji warmińskiej do wiele wcześniejszego okresu. W kwestii zaś ustalenia pochodzenia tej Agendy można posłużyć się metodą analizy jej treści, a wnioski tą drogą uzyskane zestawieć z analogicznymi badaniami Mszału i Brewiarza dla diecezji warmińskiej.

Pierwszym kryterium potwierdzającym hipotezę umieszczenia Agendy z 1512 i drugiego jej wydania z 1520 roku zwanej *Agenda communis* we wcześniejszym okresie jest, zdaniem Kolberga, fakt iż jej niektóre elementy sięgają wieku jedenastego. Dowód tego przypuszczenia przeprowadza na podstawie imion występujących w Litanii do Wszystkich Świętych, oraz z dodatków, które weszły do życia liturgicznego zapewne po jej napisaniu i to w wieku późniejszym, o czym świadczyłyby umieszczenie ich na samym końcu. Takimi dodatkami są: cztery ewangelie na Boże Ciało, które widocznie zostały wprowadzone w całym Kościele znacznie później niż powstała Agenda.

Podobny wniosek można wyprowadzić z faktu umieszczenia na końcu tejże Agendy *Adoratio Crucis*, którym to obrzędem powyższa Agenda jest zakończona. Budowa jest następująca:

³⁶ A. Kolberg, jw. PDE 1903 s. 16—17.

³⁷ A. Rogalski: Kościół Katolicki na Warmii i Mazurach. Warszawa 1956 s. 56.

³⁸ Tamże, s. 56.

³⁹ F. Hipler (ed.): *Constitutiones Synodales Warmienses, Sambiensis, Pomehanienses, Culmenses, necnon provinciales Rigenses. Brunsbergae 1899* kol. 303.

Popule meus, quid feci tibi aut in quo contristavi te, responde mihi, quia eduxi te de terra egipti, parasti crucem salvatori tuo... Ecce lignum crucis, in quo salus mundi pendit. Venite adoremus. Beati immaculati in via, qui ambulant in lege domini. Ecce lignum...

Antyfona *Popule meus* pochodzi z czasów papieża Bonifacego VIII (1294—1303). Oba dodatki wskazują więc, że Agenda ma poważny wiek, i co do swej głównej treści należy do czasów, z których pochodzą pierwsze rytuały i agendy, czyli początku dwunastego stulecia⁴⁰.

W Litanii do Wszystkich Świętych nie występuje imię św. Elżbiety z Turynii, kanonizowanej w 1235 roku, której cześć w krótkim czasie rozpowszechniła się w całych Niemczech, a imię jej przyjęto w Litaniach do Wszystkich Świętych. Najmłodszy święci to św. Gertruda († 659), Walburga († 779). Wielcy założyciele zakonów średniowiecznych: św. Bernard, św. Dominik i św. Franciszek nie są wymienieni. Są natomiast wcześniejsi święci, jak np. św. Benedykt.

Dalszym kryterium potwierdzającym byłyby teksty, bądź obrzędy zawarte w Agendzie, świadczące o pochodzeniu z liturgii krzyżackiej lub dominikańskiej, gdyż jak było powiedziane poprzednio, w okresie początkowym diecezji warmińskiej księgi liturgiczne tych zakonów były używane przez kler diecezjalny. Na stronie 80 Agenda communis wydanej w 1520 roku jest *Commendatio animarum* oraz obrzęd pogrzebu. Charakterystyczną cechą tego rytu jest rubryka mówiąca, iż po zakończeniu pogrzebu bracia i siostry udają się do chóru i tam odmawiają modlitwy za zmarłego.

Responsorium: *Si bona suscepimus...* Antyfona: *Media vita in morte sumus...* *Kyrie eleison, Pater noster*. Werset. Oracja: *Deus qui culpas delinquentium districte percussit...*

Następnie druga oracja: *Pro fratribus et sororibus congregationis*. Schemat modlitwy podobny do poprzedniej z różnicą w wersetach.

Responsorium: *Si bona suscepimus*. Rubryka: *Et cum perucnerint ad chorum, prostrati cantent psalmum: Miserere mei deus cum Gloria patri. Kyrie eleison. Pater noster. Saluos fac...* Oracja: *Satisfaciat tibi, domine deus, pro anima fratris nostri sancte dei genitricis semperque virginis marie et beati apostoli sanctique augustini confessoris tui omniumque sanctorum tuorum oratio et presentis familie supplicatio devota, ut peccatorum omnium veniam, quam precamur, obtineat nec eum patiaris cruciari gehennalibus flammis, quem filii tui domini nostri ihesu christi precioso sanguine redemisti. Qui tecum vivit...*

Obrzęd kończył się oracją, w której wzywano orędownictwa Najświętszej Marii Panny, św. Piotra Apostoła i wyznawcy św. Augustyna. Na uwagę zasługuje tu wezwanie św. Augustyna.

Zdaniem Kolberga⁴¹ Rytuał rzymski i Rytuał szlezwicki z 1512 r. mają podobny obrzęd na końcu pogrzebu, ale tam nie ma wymienionych imion NMP, św. Piotra i św. Augustyna. Również agenda biskupa Henryka I z Wrocławia w opisie obrzędu pogrzebu ma podobną orację, z tym że występuje tam imię św. Florianiana⁴². Czyli w naszym wypadku chodziłoby tu o Zakon, który by opierał się na regule św. Augustyna i dlatego ta wymiana o jego imieniu w rycie pogrzebu jest uzasadniona.

⁴⁰ A. Kolberg, jw. s. 10, 11.

⁴¹ Tamże, s. 12.

⁴² A. Franz: Das Rituale des Bischofs Heinrich I von Breslau. Freiburg i.B. 1912 s. 97.

Św. Dominik, założyciel zakonu dominikańskiego, korzystał z reguły św. Augustyna. W świetle nowych opracowań wiadomo, że również krzyżacy przy układaniu reguły swego zakonu wzorowali się na św. Augustynie⁴³. A więc wezwanie św. Augustyna w modlitwach pogrzebowych *Agenda communis* świadczyłoby o jej pochodzeniu z liturgii dominikańskiej lub krzyżackiej. Dominikanie na początku wieku XIII prowadzili dzieło ewangelizacji ziem północnych Prus⁴⁴. Mieli tam wiele klasztorów, a później, kiedy utworzono administrację kościelną w czterech diecezjach: warmińskiej, pomezkańskiej, sambijskiej i chełmińskiej, pierwsi ich biskupi byli z zakonu dominikańskiego⁴⁵.

Wiek XIII to początek przejmowania agend od klasztorów przez kler diecezjalny. Prawdopodobnie biskup Anzelm przywiózł ze sobą powyższą Agendę i wprowadził ją do użytku swego kleru⁴⁶, co zwykle czynili ci wszyscy misjonarze, którzy udawali się głosić ewangelię na terenach misyjnych⁴⁷.

Po stwierdzeniu, że *Agenda communis* jest pochodzenia dominikańskiego i została wprowadzona na Warmii przez biskupa Anzelma, powstaje pytanie, czy była używana w okresie najwcześniejszym diecezji warmińskiej.

W brewiarzu biskupa Jana III Abeziera przy Niedzieli Palmowej znajduje się rubryka (k. 109): *Qualiter hodierna processio fecienda sit, require in ordinario missarum vel agenda*⁴⁸. Czyli byłaby tu mowa o Agendzie, w której znajduje się wyjaśnienie i opis jak należy przeprowadzać procesję w niedzielę palmową.

W późniejszym czasie spotykamy wzmiankę o agendzie w testamencie księdza Arnolda Klundera z 1469 roku⁴⁹. W testamencie tym są wymienione jego kosztowności, a wśród ksiąg liturgicznych agenda⁵⁰. Można postawić wniosek, że historia nie dostarcza nam zupełnie pewnych argumentów ani za używaniem tej agendy, ani też mówiących o tym, że jej nie używano. Bliskim prawdy argumentem przemawiającym za jej używaniem w diecezji warmińskiej, jest wiek powstania i rys dominikański. Księgi liturgiczne dominikańskie przyjęli krzyżacy. Anzelm jako biskup obejmując Warmię mógł je wprowadzić do diecezji.

2. AGENDA COMMUNIS Z 1505, 1512, 1520 ROKU

W aktach wizytacyjnych z lat 1565—1572 (przechowywanych obecnie w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie)⁵¹ znajduje się wzmianka o Agendzie używanej w diecezji warmińskiej. Adnotację ową sporządził ks. W. Scultetti, który z upoważnienia biskupa Kromera przeprowadzał wi-

⁴³ A. A. King, jw. s. 331.

⁴⁴ K. Krüger, jw. s. 694.

⁴⁵ A. Kolberg, jw. s. 13. P. Kielar: Henryk biskup Chełmiński, dominikanin. Lublin 1953 s. 19—39 (maszynopis w archiwum KUL).

⁴⁶ L. Eisenhofer, jw. s. 101.

⁴⁷ W. Abraham, jw. s. 402.

⁴⁸ Cytując za A. Kolberg; jw. s. PDE 1903 s. 4.

⁴⁹ Zostały przejrzone monografie niektórych parafii warmińskich i nie znaleziono adnotacji o Agendzie z tego okresu historii diecezji (1243—1505).

⁵⁰ J. Kolberg: Zur ältesten Geschichte der Pfarrkirche von Rössel. Braunsberg 1907 s. 15.

⁵¹ ADWO, B 3, Acta Visitationis Ecclesiarum Episcopatus Varmiensis 1565—1572.

zytację kanoniczną kościoła parafialnego w Tolkmieku i zaznaczył, że wśród ksiąg liturgicznych tego kościoła znajduje się *Agenda siue Benedictionale Commune Agendorum Cuilibet Pastori Ecclesiae necessarium, Lipsiae impressa per Melchiorem Lotter anno 1505*⁵². Wydanie to miało miejsce za czasów biskupa Waczenrode, za którego rządów wydano również Mszał i Brewiarz. Z tego wydania Agendy do roku 1902 nie dotrwał żaden egzemplarz⁵³. A. Kolberg pisząc o tej agendzie pracę, którą opublikował w 1903 roku, miał jeszcze do dyspozycji dwa inne wydania. Jeden egzemplarz posiadała Biblioteka Królewska w Królewcu⁵⁴, z 1512 roku o tytule identycznym jak z roku 1505: *Agenda siue Benedictionale Commune Agendorum Cuilibet Pastori Ecclesiae necessarium*. Na stronie 84 w kolofonie było wymienione imię drukarza i miejsce wydania: *impressum Liptzg per Melchiorem Lotter*, jednak bez daty anonsującej rok wydania. Brak było dolnej części pierwszej karty, u góry napisana została ręcznie liczba 1412 i przekreślona z poprawką na 1512. Egzemplarz tej Agendy nie ma obecnie w zbiorach polskich, gdyż Katalog Centralny Starych Druków prowadzony przez Bibliotekę Narodową w Warszawie nie notuje tego wydania.

A. Kolberg miał również do dyspozycji swojej egzemplarz trzeciego wydania tej agendy z roku 1520. Tytuł taki sam jak poprzednich, lecz inne miejsce wydania. Zostało to udokumentowane na ostatniej stronie Agendy w kolofonie: *Impressum Basilee impensis honesti viri Thome Wolf: artis calcographiae gnari: Anno Dominice incarnationis M.D.XX die vero VIII Mensis Octobris*. Egzemplarz tego wydania zachował się do naszych czasów⁵⁵.

Tytuł Agendy pozwala wyprowadzić wniosek, że księga ta miała szersze zastosowanie i była rozpowszechniona poza diecezję warmińską. Brak nazwiska autora przy tej agendzie zapewne dlatego, by pozbyć się cech partykularnych i zyskać szersze pole zastosowania a tym samym zapewne i zbytu⁵⁶. Na okładce Agendy z roku 1520 znajduje się herb biskupa Fabiana z Łęzan (1512—1523). Zachodzi pytanie, czy Agenda ta została opracowana na Warmii, czy oparto ją na agendzie innej diecezji.

Kolberg analizując Litanię do Wszystkich Świętych zawartą w *Agenda communis* dochodzi do wniosku, że ojczyzną jej jest dolna Nadrenia: Kolonia, Trewir, aż do północnej Francji⁵⁷. Wniosek ten uzasadnia tym, że w Litanii występują święci, którzy na tamtych terenach od dawnych lat obdarzani byli wielką czcią i nabożeństwem. Święty Gereon czczony w Kolonii, św. Dionizy z towarzyszami czczony w Paryżu, św. Gertruda w Niderlandach i św. Urszula wraz z towarzyszkami w Kolonii⁵⁸.

⁵² Tamże, s. 221: *Visitatio Ecclesiae Parochialis in oppido Tolkmith per Valentinum Sculteti 5—6 V 1572 a.*

⁵³ A. Kolberg, jw. s. 4.

⁵⁴ Tamże, s. 6.

⁵⁵ Egzemplarz Agendy communis wydanej w 1520 roku według Centralnego katalogu starych druków w Bibliotece Narodowej w Warszawie, znajduje się w Bibliotece Uniwersytetu Poznańskiego pod sygnaturą Tt 3080.

⁵⁶ R. Kotuła: Najstarszy druk polskiej agendy liturgicznej. *Kwartalnik Historyczny* 38 (1924) 331.

⁵⁷ A. Kolberg, jw. s. 10.

⁵⁸ M. G. Borkowska OSU: Kult liturgiczny św. Urszuli w Polsce do XVI w. *Roczniki Humanistyczne* XIV (1966) z. 2, s. 109—198.

3. AGENDY UŻYWANE NA WARMII DO 1574 ROKU

Wiek XVI cechuje wybujały rozkwit liturgii. Niemal każda metropolia, a nawet diecezja posiadała własne księgi liturgiczne a jednocześnie swoje odrębności w sprawowaniu liturgii. Kres temu stanowiły jednolity dopiero sobór trydencki, którego rozporządzenia przewidziały jednolity dla wszystkich diecezji Mszał i Breviarz, chyba że te diecezje, które chciałyby zatrzymać swoje odrębności w liturgii, wykażą się dwóchsetletnią tradycją posiadania swego rytu liturgicznego a równocześnie i ksiąg liturgicznych⁵⁹.

Tak również było i na Warmii, która posiadała swój Mszał i Breviarz, jak również i swoją Agendę⁶⁰. O agendach używanych w diecezji warmińskiej w XVI wieku najwięcej można zaczerpnąć wiadomości z akt wizytacyjnych, w których sporządzano dokładny rejestr ksiąg liturgicznych znajdujących się w kościołach. Nieocenioną wprost przysługę dla znajomości kwestii używania ksiąg liturgicznych na terenie diecezji warmińskiej stanowi dzieło biskupa Marcina Kromera *Descriptio episcopatus varmiensis*⁶¹.

Agendą urzędową, to znaczy aprobowaną przez biskupa i powszechnie będącą w użyciu w diecezji warmińskiej, była *Agenda siue Benedictionale commune Agendorum cuilibet Pastori Ecclesiae necessarium*, wydana w 1505, 1512 i 1520 roku⁶². Akta wizytacyjne⁶³ prowadzone w diecezji wymieniają tę właśnie Agendę obok agend kromerowskich, nazywając ją: *Agenda communis*, *Agenda communis impressa*, a w niektórych aktach *Agenda communis antiqua*⁶⁴, lub po prostu *Antiqua (Agenda) obliterateda*⁶⁵. I tak na przykład w aktach wizytacyjnych parafii Tolkmicko sporządzonych w 1572 roku spotykamy adnotację o *Agenda communis* z 1505 r., która zapewne była w codziennym użytku.

Ze względów duszpasterskich i praktycznych posługiwano się w niektórych kościołach agendami niekompletnymi, zawierającymi tylko niektóre sakramenty. Ponieważ najczęściej w duszpasterstwie sprawowane były sakramenty Chrztu i Małżeństwa, dlatego też celem udogodnienia wykonywania tych posług kapłańskich zrobiono wyciągi, czyli tzw. agendy skrócone, zawierające obrzędy tylko tych sakramentów. I tak w kościele św. Jakuba w Olsztynie w zakrystii znajdowała się osobna agenda do sprawowania sakramentu Chrztu i Małżeństwa, osobna zaś do Namaszczenia Olejem świętym chorych⁶⁶.

⁵⁹ A. Wronka: Wprowadzenie w konstytucję o Liturgii II Soboru Watykańskiego. *Ruch Bibl. i Liturg.* 3 (1964) 138.

⁶⁰ F. Hipler: Geschichte des erml. Breviariums, s. 110—118. Tenze: Geschichte des ermiändischen Diöcesanrituale. PDE 1869 s. 17—26, 41—46. F. Fleischer, jw. s. 72.

⁶¹ ADWO, B 1/I, *Descriptio Episcopatus Varmiensis cum suis Parochiis et aliis Sacerdotiis, auctore Reverendissimo Martino Cromero, Episcopo Varmiese.*

⁶² A. Kolberg, jw. s. 4 nn.

⁶³ ADWO, B 4, *Acta Visitationis generalis Ecclesiarum Episcopatus Varmiensis* 1597/8.

⁶⁴ ADWO, B 1/I, jw. k. 200, inwentarz kościoła w Ornecku: „Missalia. Agenda communis etiam impressa”.

⁶⁵ Tamże, k. 394, inwentarz kościoła w Wapniku: „Agenda impressa, Missale Varmiese impressum etc”.

⁶⁶ ADWO, B 3, jw. k. 131, inwentarz kościoła św. Jakuba w Olsztynie: „Missalia, Antiphonalia, Agenda ad baptismum et cupulationem in pergaminis scripta. Alia lacera etiam ad unctionem...”.

Synody diecezjalne, które wydawały przepisy i rubryki regulujące życie liturgiczne, stawały się źródłem prawodawstwa liturgicznego diecezji czy prowincji, dlatego postanowienia tychże synodów dodawano do agend, a stąd akta wizytacyjne wymieniają tego rodzaju agendy. O takim fakcie mówią akta wizytacyjne w parafii Klewki i Kawkowo⁶⁷.

Na Warmii używano również agend innych diecezji polskich. Warmia od pokoju toruńskiego w 1466 roku przeszła pod zwierzchnictwo Polski. Siłą rzeczy powstały tendencje na dworze królewskim do obsadzania stanowisk wpływowych na Warmii ludźmi oddanymi sprawie króla. Duchowni ci udając się na Warmię celem objęcia stanowisk, zabierali ze sobą księgi liturgiczne własnych diecezji, do których już byli przyzwyczajeni. Takim to zapewne sposobem na Warmię dostały się agendy gnieźnieńskie⁶⁸, plockie⁶⁹ i krakowskie⁷⁰.

Ponieważ Warmia utrzymywała ożywione kontakty z Niemcami, przyjęto również niektóre księgi liturgiczne diecezji niemieckich. I tak akta wizytacyjne kościoła w Orneccie wymieniają agendy diecezji mogunckiej i innych⁷¹. Ponadto w diecezji warmińskiej mimo szeroko już wprowadzonych agend drukowanych, w niektórych kościołach nadal posługiwano się agendami rękopiśmiennymi, szczególnie w parafiach biednych.

II. PRZYCZYNY OPRACOWANIA AGENDY MARCINA KROMERA

1. ZAPOBIEŻENIE PROTESTANTYZACJI ŻYCIA KOŚCIELNEGO NA WARMII ORAZ NIEODPOWIEDNIOŚĆ DOTYCHCZASOWYCH AGEND

Upadek życia religijnego na terenie Prus przejawiał się dość wcześnie i w formie może bardziej jaskrawej niż gdzie indziej. Przyczyny tego tkwiły w ciągłych wojnach, w Zakonie krzyżackim, w którym religia zeszała do roli parawanu zasłaniającego ekspansję polityczną i gospodarczą⁷². Dlatego też protestantyzm tu właśnie znalazł potężny bastion: biskup sambijski Jerzy von Polentz jako pierwszy wśród biskupów świata katolickiego przeszedł na protestantyzm, to samo uczynił biskup Pomezanii Erhard von Queiss⁷³. Ostatni wielki mistrz krzyżacki, Albrecht Branden-

⁶⁷ ADWO, B 1/II, k. 238 b, inwentarz kościoła w Klewkach: „Agenda in pergamento scripta cum annexis statutis synodalibus etc.”.

⁶⁸ ADWO, B 1/II, k. 262 a, inwentarz kościoła w Kwiecewie: „Agenda Gnesnensis. Postilla etc.”. Akta wizytacyjne nie podają z którego roku pochodzi powyższa agenda. Należy przypuszczać, że jest nią agenda wydana w roku 1533 w Lipsku u Melchiora Lottera; Estreicher XII, 70.

⁶⁹ Tamże, k. 219 b, inwentarz kościoła w Purdzie: „Agenda Plocensis impressa etc.”. Również bez podania roku wydania, zapewne jak Estreicher XII, 70.

⁷⁰ ADWO, B 4, jw. k. 57, inwentarz kościoła w Bisztynku: „Missale Varmiense impressum. Breviarium d. Bernardi. Agenda Cracoviensis”. Także k. 44 a, Dobre Miasto.

⁷¹ ADWO, B 1/I, k. 302, inwentarz kościoła w Orneccie: „Missalia II Varmiensa integra, item II Missalia Teutonicorum impressa. Agenda Wratislaviensis impressa et altera communis etiam impressa. Agenda Moguntina impressa”. Także k. 377, Lubomino.

⁷² Por. A. Rogalski, jw. s. 137.

⁷³ J. Giertych: Oblicze religijno-narodowe Warmii i Mazur, ziem etnicznie polskich na podłożu pruskim. *Sacrum Poloniae Millennium*. T. IV. Rzym 1957 s. 289—452.

burski, zrzucił zakonny płaszcz, przyjął luteranizm, a w myśl zasady *cuius regio eius religio*⁷⁴ narzucił swoim poddanym w Prusach książęcych wyznanie luteranckie, usunął kapłanów katolickich, kaplice, figury świętych, zabronił pielgrzymek do Świętej Lipki⁷⁵.

Tym samym Kościół katolicki na Warmii znalazł się w wielkim niebezpieczeństwie. Największe miasto warmińskie, Braniewo, sprowadziło predykantów ewangelickich i urządziło życie liturgiczne i religijne według ducha luteranckiego. W niektórych kościołach katolickich wprowadzono śpiewy luteranckie⁷⁶, jak można wnioskować z uchwał synodu w Lidzbarku z 1565 roku, gdzie surowo i pod sankcją kary synodalnej nakazano wyeliminować to nadużycie. Na domiar złego, przy sprawowaniu liturgii sakramentalnej w kościołach katolickich posługiwano się obrzędami kościołów odłączonych⁷⁷, co zapewne było konsekwencją używania agend protestanckich. Dlatego też kardynał Hozjusz stanowczo polecił archiprezbiterom wyszukiwanie takich nadużyć i pod sankcją kar synodalnych usuwanie ich z kościołów, podlegających ich władzy z racji przynależności do archiprezbiteratu.

Wystąpienia Lutra i protestantów często za przedmiot ataków na Kościół katolicki brały jego liturgie. Typowym przykładem tego sposobu myślenia protestantów o liturgii Kościoła katolickiego może być wypowiedź dworzanina w rozprawie Marcina Kromera⁷⁸, „...Dworzanin: A to przyjmowanie Ciała Bożego pod jedną osobą, bezżeństwo wasze duchowne to jest celibatus i inne śluby, czyściec, msze żałobne i wigilie, wzywianie świętych, uczczenie trupich kości a ścírów, odpusty, obrazy, pokuty albo zadośćuczynienie za grzechy, ofiary, zasługi dobrych uczynków, święcenie wody, soli, ziół oleju, chleba, krzyżma, obowiązanie na posty, na święta, na spowiedź, na posłuszeństwo księży... i inne ustawy i wymysły ludzkie pod kłatwą i grzechem śmiertelnym i wiele innych zabobonów, które wolność krwią Pana Krystusową nabytą zniewoliły barzej, niżli żydy stary zakon...”. Te zarzuty pod adresem liturgii Kościoła, jakkolwiek były przesadne i niesprawiedliwe, to jednak wskazywały szereg rzeczy zawartych w księgach liturgicznych średniowiecza, które trudno pogodzić ze zdrową nauką Kościoła. W sumie przyczyniły się nie tylko do sprawiedliwej obrony ze strony teologów katolickich⁷⁹, ale również do nowego opracowania niektórych ksiąg liturgicznych, a szczególnie Agend, przywracając liturgii jej właściwe piękno i dynamizm. Pod wpływem tych ataków nawet drukarze niechętnie wydawali agendy ze względu na brak zbytu⁸⁰.

⁷⁴ Tamże, s. 336. — F. Dittrich: Geschichte des Katholizismus in Altpreussen von 1525 bis zum Ausgange des 18. Jahrhunderts. ZGAE 13 (1901) 1—289.

⁷⁵ J. Obłak: Historia Diecezji Warmińskiej, jw. s. 61 nn.

⁷⁶ F. Hipler (ed.): Constitutiones, jw. kol. 45 „aut si profanae quaedam cantilena admiscetur (in Sacrificio Missae), quae omnino vultus aboleri”.

⁷⁷ Tamże, kol. 43: „In administratione et usu sacramentorum hoc inprimis curae parochis esse debet, ut ne qua confusio, ne qua sint in ecclesia Dei schismatica, sed eandem omnes ceremoniarum, orationum et rituum receptam consuetudinem sequantur”.

⁷⁸ M. Kromer: Rozmowy dworzanina z mnichem. Wydał J. Łoś, Kraków 1915 s. 72—73.

⁷⁹ P. Szczaniecki: Siuzba Boża w dawnej Polsce. Poznań—Warszawa—Lublin 1962 s. 7.

⁸⁰ F. Hipler: Die Geschichte des ermländischen Diöcesanrituale, jw. s. 18.

2. USTAWY SYNODU I ROZPORZĄDZENIA BISKUPA MARCINA KROMERA
O SPRAWOWANIU KULTU LITURGICZNEGO SAKRAMENTÓW ŚW. I SAKRAMENTALIÓW

W takim to burzliwym okresie ruchu protestanckiego i kryzysu Kościoła katolickiego na Warmii przypadło rządzić diecezją warmińską Stanisławowi Hozjuszowi⁸¹. Celem wprowadzenia uchwał soboru trydenckiego, jak też i odrodzenia życia religijnego powierzonej sobie diecezji, zwołał synod do Lidzbarka w 1565 roku. Synod ten uchwalił szereg zawiennych dekretów dotyczących reformy obyczajów kapłanów, wiernych i ożywienia życia religijnego⁸². Najważniejszym dziełem synodu było wprowadzenie w życie uchwał soboru trydenckiego, by uzdrowiły życie religijne wiernych i duchowieństwa. Dlatego synod nakazał wszystkim duchownym przepisanie księgi konstytucji synodalnych oraz studium tychże pod sankcją kar ustanowionych na synodzie⁸³.

Co do sprawowania sakramentów św. synod postawił zasadę: *Verbum et Sacramentum*, domagając się przed udzieleniem sakramentu, słowa objaśniającego⁸⁴. Taką samą zasadę postawił synod przy sprawowaniu sakramentaliów: proboszczowie odtąd wszelkie obrzędy, w których uczestniczą wierni, winni objaśniać stosownie do poziomu uczestniczących⁸⁵.

O sakramencie Chrztu synod postanowił, aby w jego sprawowaniu szczególną uwagę zwrócić na to, by odbywał się jak najbardziej okazałe. A więc że sakrament ten należy udzielać tylko w kościele, chyba że zachodzi nagła konieczność udzielenia go poza miejscem świętym. Nie należy opuszczać uroczystych ceremonii i modlitw, przez co liturgia Chrztu stałaby się mniej uroczysta⁸⁶. Dla pożytku zaś uczestniczących w obrzędach Chrztu, aby mogli lepiej pojąć tajemnicę wiary, synod nakazał, by kapłani sprawujący ten sakrament objaśniali znaczenie obrzędów i modlitw⁸⁷.

Ośrodkiem życia liturgicznego parafii jest Msza św. Synod postanowił, aby kapłaniuczali lud, by wierni przynajmniej w niedziele i święta brali udział we Mszy św.⁸⁸. Marcin Kromer w pięć lat później wydał tak zwany *Kirchgangsdict* (23 II 1570 roku)⁸⁹ zobowiązując pod sankcjami nawet administracyjnymi wszystkich wiernych, szczególnie rodziców, dzieci od lat 10, zarówno chłopców jak i dziewczęta, oraz służbę domową do uczęszczania na Mszę św. w niedziele i święta. Duchowni

⁸¹ A. Rogalski, jw. s. 136—147.

⁸² J. Oblak: Historia, jw. s. 63.

⁸³ F. Hipler (ed.): Constitutiones, jw. kol. 33: „Statuimus etiam, ut praesens libellus constitutionum synodalium et in cathedrali et in collegiata ecclesiis nostris, tam ab archipresbyteris quam parochis nostris, descriptus habeatur et frequenter legatur... Qui secus fecerit, synodales poenas non effugiet”.

⁸⁴ Tamże, kol. 43: „Populus etiam, quid agatur in cuiusque sacramenti collatione, frequenter doceatur”.

⁸⁵ Tamże, kol. 47: „Volumus etiam, ut de ceremoniis his, et quid sibi velint, populus per parochos diligenter instruat”.

⁸⁶ Tamże, kol. 43: „Baptismum in facie ecclesiae et non alibi peragi, nec solennes ceremonias et orationes circa illum omitti, nisi aliud suaserit necessitas imminens, sed carum significationem populo saepius exponi mandamus”.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże, kol. 45: „Admonendus est populus, ut saltem dominicis et festivis diebus missam audiat, quid agatur in ea docendus est, corrigendi sunt qui priusquam ea finiat irreverenter discedunt, ut abusus hic tollatur”.

⁸⁹ Kromers Kirchgangsdict. PDE 1889 s. 41—43.

zaś zostali zobowiązani do pouczenia ludu o Mszy św.⁹⁰. Był to nakaz bardzo zbawienny, gdyż z niezrozumienia Mszy św. rodziły się u wier-nych przekonania graniczące z zabobonami; tak np. szeroko rozpowszechniona była praktyka zamawiania Mszy św. celem odzyskania rzeczy skradzionych, za chore bydło itp.⁹¹.

Co do sakramentu Pokuty, synod nakazał, by wierni przynajmniej dwa razy w Wielkim Poście przystępowali do spowiedzi św.: pierwszy raz przed niedzielą *Laetare*, drugi raz *sub festum Paschatis*. Kto by zaniedbał, miał być surowo napomniany przez proboszcza⁹².

Wśród wiernych utrzymywała się opinia, że kto przyjął sakrament Namaszczenia Chorych, nie może dłużej żyć; dlatego niechętnie proszono o ten sakrament. Z tego powodu synod polecił kapłanom wyjaśnienie poprawnej nauki o tymże sakramencie i okolicznościach jego przyjęcia⁹³.

W duchu wytycznych synodu ułożyła się działalność duszpasterska biskupa Kromera. W 1570 roku wydał polecenie dla duchowieństwa, by głosząc kazania objaśniało wiernym prawdy wiary, stosownie do poziomu intelektualnego⁹⁴. Również w tym samym roku wydaje katechezy mistagogiczne o sakramentach świętych⁹⁵, polecając kapłanom, by poszczególne sakramenty objaśniali w niedzielę i święta według tychże katechez.

O sakramencie Chrztu kapłani byli zobowiązani wygłosić kazanie w drugi i trzeci dzień oktawy wielkanocnej i Zesłania Ducha Świętego. Liturgia tych świąt jest ściśle złączona z tajemnicą Chrztu św. poprzez fakt, iż w tych dniach poświęcano wodę chrzcielną i udzielano Chrztu.

Katecheza o sakramencie Bierzmowania przeznaczona była do wygłoszenia w okresie trzech dni oktawy Zesłania Ducha Świętego. Ponieważ tematyka Wielkiego Postu koncentruje się między innymi wokół pokuty, dlatego kapłani zostali zobowiązani do wygłoszenia katechezy o sakramencie Pokuty w pierwszą lub drugą niedzielę Wielkiego Postu. O sakramencie Eucharystii natomiast w Wielki Czwartek (i oktawę Bożego Ciała).

⁹⁰ F. Hipler (ed.): *Constitutiones*, jw. kol. 45 (zobacz przypis 88).

⁹¹ Tamże, kol. 33: „Prohibemus celebrari missas pro rebus ablatis restituendis, pro debilibus pecoribus sanandis, aut aliis id genus superstitiosis causis”.

⁹² Tamże: „atque ut bis in quadragesima confiteatur, ante dominicam *Laetare* et *sub festum paschatis*”.

⁹³ Tamże, kol. 47: „Hortabuntur etiam saepe populum, ut hoc sacramentum non contemnant, ac falsam illam opinionem ex animis eorum evellere conabuntur, qua persuasum est nonnullis, non posse diutius vivere, qui semel sacramentum hoc acceperit”.

⁹⁴ ADWO, A 2, *Acta Curiae Episcopalis Varmiensis temporibus Ioannis Dantisci. Tidemani Giese, Stanisłai Hosii et Martini Cromeri Coadiutoris, ab anno 1539, 14 II ad 1572, 18 II, k. 217.*

⁹⁵ Na synodzie warszawskim w 1561 roku postanowiono wydać egzorty o sakramentach św. dla pouczenia ludu. Por.: B. Ulanowski: *Materiały do ustawodawstwa synodalnego... Archiwum Komisji Prawniczej T. I, 1895 s. 463.* Biskup Karnkowski opracował je w języku polskim, następnie przesłał Kromerowi celem przełożenia na język łaciński. Kromer uważając je za zbyt długie sam ułożył dwanaście katechez, którym nadał formę przemówień przed udzielaniem sakramentów św. Wydane drukiem przyjęło z wielkim uznaniem. Ukazały się w Krakowie u Scharffenbergera w 1570, w Kolonii 1571 i 1574. Zostały dołączone do Agendy warmińskiej z 1574 r., krakowskiej 1574, gnieźnieńskiej z 1578 r. Por. F. Hipler: *Die deutschen Predigten und Katechesen der ermländischen Bischöfe Hosius und Kromer. Köln 1885 s. 94—95 nn.* — E. Rosieński: *Marcina Kromera nauka o Kościele.* Lublin 1955 (maszynopis w archiwum KUL).

O Namaszczeniu Chorych kapłani winni byli głosić naukę w dzień świętych Filipa i Jakuba Apostołów, lub w jedną z niedziel Adwentu. O sakramencie Kapłaństwa w niedzielę, albo też święto najbliższe *Quatuor temporum*, kiedy to zwykle udziela się święceń kapłańskich.

O sakramencie Małżeństwa w niedzielę po oktawie Epifanii, gdyż ewangelia tejże niedzieli mówi o godach w Kanie Galilejskiej. Katechezę o Mszy św. polecił biskup Kromer głosić kapłanom w pierwszą niedzielę po Bożym Ciele i w święto Jana Ewangelisty. O obrzędach pogrzebowych w Dzień Zaduszny, lub w niedzielę gdy czyta się ewangelię *Ibat Jesus in civitatem, quae vocatur Naim*⁹⁶.

Można zaryzykować wniosek, że wymogi postawione przez synod oraz rozporządzenia Marcina Kromera odnośnie sprawowania liturgii sakramentów świętych, były wielkie. Ale jedynie takie mogły odrodzić upadające życie liturgiczne w kościołach diecezji warmińskiej. Możliwość zaś sprostania owym wymaganiom mogła stać się realna jedynie wtedy, gdy kapłani za to życie liturgiczne odpowiedzialni będą zaopatrzeni w odpowiednie księgi liturgiczne. Dlatego też kardynał Hozjusz zobowiązał się sprowadzić do diecezji swojej najbardziej niezbędne księgi liturgiczne, to jest Agendy, które synod nazwał również *Ordinationes*⁹⁷.

3. BRAKI I NADUZYCIA W SPRAWOWANIU KULTU LITURGICZNEGO JAKO BEZPOŚREDNI CZYNNIK OPRACOWANIA AGENDY

Obraz liturgii sprawowanej w kościołach warmińskich utworzony na podstawie akt wizytacyjnych za lata 1565—1572⁹⁸ nie przedstawia się pocieszająco i to pod wieloma względami.

Według spostrzeżeń poczynionych przez wizytatora, ołtarze w niektórych kościołach wbrew postanowieniom synodalnym⁹⁹ nie były konsekrowane¹⁰⁰. Msze św. odprawiano na ołtarzach, które nie były wyposażone w portatyle (pomijamy tu stronę estetyczną i higieniczną obrusów: *rarissime lavantur*). Do sprawowania Mszy św. używano wina bardzo rozcieńczonego, a gdzieniegdzie tak mętnego, że jak zaznacza wizytator, trudno je nazwać winem¹⁰¹. Wino do mszy św. często przechowywano w tabernakulum. Przy odprawianiu Mszy św. niektórzy kapłani nie wykonywali należnych gestów liturgicznych, nierzadko opuszczali obrzędy i ceremonie, nie znali porządku odmawiania oracji mszalnych oraz przepisów liturgicznych mówiących kiedy należy odmawiać *Gloria Credo* itd.¹⁰². Konsekwencją takiej nieznajomości rytów był fakt, że

⁹⁵ ADWO, A 2, jw. k. 269: *Processus ad clerum* 9 III 1571.

⁹⁷ F. Hipler: *Constitutiones*, jw. kol. 33: „nobis vero curae futurum est, ut importentur in diocesim nostram ordinationes, sive Agendae ecclesiasticae et manualia sacerdotum”.

⁹⁸ ADWO, A 3, *Acta Curiae, Illustrissimi Martini Cromeri Coadiutoris, postea Episcopi Warmiensis 1571—1572*, k. 201—209: „Pravitates, errores, abusus et defectus in Ecclesiis, Clero et populo, e proxima visitatione Dioecesis Warmiensis collecti 1572—1574”. Por. A. Eichhorn: *Der ermländische Bischof Martin Kromer*, jw. s. 184. Zobacz także niżej przypis 100.

⁹⁹ F. Hipler (ed.): *Constitutiones*, jw. kol. 50.

¹⁰⁰ *Die Ergebnisse der ersten Kromerschen Generalvisitation*. PDE 1890 s. 97.

¹⁰¹ Tamże, s. 97: „Vinum nimis tenue et lymphatum alicubi pro sacrificio Missae administratur, alicubi turbidum nimis, adeo ut pro vino vix possit agnosci”.

¹⁰² Tamże, s. 98.

kapłani rzadko odprawiali Mszę św., a jeśli odprawiali, to w tak różnych rytach i ceremoniach, że trudno było ustalić jednolity ryt Mszy św. w tej samej diecezji¹⁰³.

Nie wiele lepiej przedstawiała się sprawa przy udzielaniu i sprawowaniu sakramentów św. I tak stan względnie dobry rejestrują akta wizytacyjne co do udzielania sakramentu Chrztu św. Braki i nadużycia dotyczyły raczej strony drugorzędnej, jak obmycia rąk udzielającego Chrztu św. po spełnieniu obrzędów, wylewania wody do piszcyny, przechowania kluczy od chrzcielnicy, sporządzania zapisów w księgach parafialnych: ochrzczonego i rodziców chrzestnych¹⁰⁴.

Najwięcej zaniedbań ujawniają akta wizytacyjne co do sakramentu Pokuty. W niektórych kościołach była w użyciu formuła spowiedzi lutekańskiej¹⁰⁵. Duchowni nie przestrzegali przepisu prawa kościelnego o słuchaniu spowiedzi w kościele, lecz czynili to w domach prywatnych bez koniecznej przyczyny. Ponieważ na Warmii była ludność pochodzenia polskiego i niemieckiego, synod nakazał proboszczom, aby o ile sami nie rozumieją jednego z tych języków, dla zapewnienia należytej posługi kapłańskiej postarali się o kapelana posiadającego znajomość owego języka¹⁰⁶. Zanikał również zwyczaj spowiedzi przed połową Wielkiego Postu. Najbardziej jednak obciążającym nadużyciem było to, że duchowni nie znali czasami formuły rozgrzeszenia¹⁰⁷.

Sakrament Małżeństwa sprawowano w domach prywatnych. Przy udzielaniu go w kościele dochodziło często do nieuszanowania względem Najświętszego Sakramentu¹⁰⁸. Duchowni powodowani osobistymi zatarciami i kłótniami odmawiali niekiedy udzielania sakramentów św. nie tylko ludziom zdrowym, ale nawet chorym¹⁰⁹.

Również sakrament Namaszczenia Chorych, jego udzielanie i wyjaśnianie nauki o nim w myśl przepisów synodu, było zaniedbane. Następstwa nie dały długo na siebie czekać. Wierni rzadko o niego prosili, lub też wcale¹¹⁰. Na domiar złego niektórzy kapłani byli kompletnymi ignorantami co do znajomości obrzędów i rytów kościelnych¹¹¹.

Przykrą konsekwencją tego stanu rzeczy był fakt, że wśród wiernych szerzył się zabobon, czarnoksiężstwo szczególnie u Prusów, którzy często nie znali nawet elementarnych prawd wiary, jak Ojciec nasz i innych¹¹².

¹⁰³ Tamże, s. 97: „Sacrum Missae Sacerdotes variis et diversis ritibus et ceremoniis ac plane differentibus in una eademque Dioecesi peragunt”.

¹⁰⁴ Tamże, s. 97.

¹⁰⁵ Tamże, s. 98: „Confessionis Lutheranae formula in quibusdam locis in usu est”.

¹⁰⁶ F. Hipler (ed.): Constitutiones, jw. kol. 42: „Si qui parochi Teuthonicos et Polonos in sua parochia habent, si suppetunt facultates, capellanum alere debebunt, qui verbum Dei altero idiomate praedicet et confessiones audiat.”

¹⁰⁷ Die Ergebnisse, jw. s. 98: „Absolutionis sacramentalis formam veram Curati quidam corrumpunt, Capellani ignorant”.

¹⁰⁸ Tamże, s. 99.

¹⁰⁹ Tamże, s. 100: „Curati quidam non solum sanis, sed et aegrotis propter rancorem sacramenta denegant”.

¹¹⁰ Tamże, s. 98.

¹¹¹ Tamże, s. 101: „Rituum Ecclesiasticorum sacerdotes nonnulli sunt imperitissimi. Notulam Dioecesanam ignorant, et absque discrimine quodcumque peragunt”.

¹¹² Tamże, s. 101: „Divinationes et incantationes in quibusdam locis frequentes sunt, praesertim apud Pruthenos. Orationem Dominicam et alia salutis necessaria passim multi ignorant”.

Zdarzały się wypadki, że zdania modlitw przeplatano formułami pogańskimi¹¹³.

Rok liturgiczny, a więc święta i niektóre poświęcenia związane z tymi świętami, w świetle akt wizytacyjnych, również niezbyt pocieszająco się przedstawiał. — Podczas Wielkiego Tygodnia, a szczególnie w Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę, niektórzy kapłani nie odprawiali żadnych czynności liturgicznych: ani Mszy św., ani oficjum, ani też innych nabożeństw. Poświęcenia wody i paschału dokonywali kapłani wbrew powszechnym zwyczajom Kościoła. Na początku Wielkiego Postu zaniedbywano poświęcenia i nałożenia popiołu, lub dokonywano tego obrzędu w pierwszą niedzielę Postu. Poświęcenie ziół, palm, świec, odbywało się albo poza właściwym dniem, albo ograniczało się tylko do odczytania modlitw. W święto Bożego Ciała w wielu kościołach nie prowadzono procesji, a o ile je urządzano, to dopuszczano się nadużyć, np. ubierając ludzi świeckich w ornaty itp.¹¹⁴. Dni świąteczne *duplicia* i *semiduplicia* w wielu parafiach nie były zachowywane, zwłaszcza w okresie żniw¹¹⁵.

Obraz liturgii sprawowanej w kościołach diecezji warmińskiej, utworzony na podstawie powyższych faktów rzeczywiście nie przedstawiał się pocieszająco. Nie znaczy to jednak, że w każdym kościele tak było. W aktach wizytacyjnych zarejestrowano tylko te drastyczne fakty, które należało naprawić, dlatego też obraz utworzony na podstawie samych tych faktów byłby niepełny i mało obiektywny. Ale zdarzające się nadużycia spowodowały palącą potrzebę zredagowania jak najszybciej ksiąg liturgicznych, szczególnie zaś Agend, które położyłyby kres zamętowi i ujednoliciły liturgię sakramentów i sakramentaliów całej diecezji.

4. OGÓLNY NIEDOSTATEK AGEND W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ

Biskup Marcin Kromer przyczynę nieznamomości obrzędów i rytów kościelnych, którą wykazywała wizytacja kanoniczna paralii, widział przede wszystkim w braku niezbędnych podręczników do wykonywania kultu liturgicznego. Dał temu przeświadczeniu wyraz w przedmowach do ksiąg liturgicznych, które w czasie swoich rządów diecezją wydał do użytku swych kapłanów.

Przekazując kapłanom diecezji warmińskiej pierwszą część Agendy zaznacza w okólniku z dnia 28 VIII 1574 r., że w diecezji dał się boleśnie odczuć brak tych ksiąg liturgicznych, tak bardzo niezbędnych w duszpaństwie, które w języku potocznym nazywa się Agendą¹¹⁶. Dlatego też, zaznacza w przedmowie do pierwszej części Agendy, nie żałował niczego, ani trudów, ani nakładów pieniężnych, aby tego rodzaju księgi liturgiczne jak najrychlej zostały wydane, gdyż w diecezji kapłani odczuwali wielki ich brak¹¹⁷.

¹¹³ A. Rogalski, jw. s. 181.

¹¹⁴ Die Ergebnisse, jw. s. 99.

¹¹⁵ Festa fori in der Diocese Ermland. PDE 1874 s. 86.

¹¹⁶ Kattenbrink: Miscellanea Varmiensia. ADWO, II 19/II, k. 799: Litterae Circulares eiusdem D. Martini Episcopi ad Clerum Varmiensem de die 28 VIII 1574: „Cum eorum librorum quos Agenda vocant magna in hac Dioecesi esset penuria”.

¹¹⁷ M. Kromer: Przedmowa do Agendy z 1574 roku z dnia 14 II 1572: „Quumque in aliis quoque dioecibus magna sit eiusmodi librorum penuria, non peperimus labori et sumptibus, ut eiusmodi libri primo quoque tempore accurate conscribaerentur et in lucem ederentur”.

Zdanie biskupa Marcina Kromera, iż brak Agendy jest przyczyną niewłaściwego spełniania liturgii, podzielali również kapłani diecezji warmińskiej i uważali, że w celu ujednoczenia i zlikwidowania nadużyć należy wydać odpowiednie Agendy. Widząc w wydaniu nowych Agend należyte opracowanych niezbędną pomoc w usprawnieniu liturgii, niejednokrotnie zwracali się z prośbą do biskupa Kromera o spowodowanie ich wydania¹¹⁸.

Kiedy zaś Agenda Marcina Kromera wydana w 1574 r. znalazła uznanie i została przyjęta w niektórych prowincjach kościelnych Polski i Litwy, gdzie biskupi tamtejsi polecili ją do użytku swego duchowieństwa, fakt ten stał się bodźcem dla Kromera, by zapobiec także brakowi innych ksiąg liturgicznych i ze zdwojonym zapałem zabrał się do opracowania nowego Mszału i Breviarza.

Jeszcze jedną z przyczyn opracowania nowej Agendy dla diecezji warmińskiej przez Marcina Kromera można widzieć w fakcie utworzenia Seminarium Duchownego w Braniewie przez kardynała Hozjusza¹¹⁹, w którym porządek studiów wymagał od adeptów znajomości nie tylko nauk humanistycznych, ale również i tej dziedziny teologii, która zajmuje się sposobem administrowania sakramentów św.¹²⁰, obrzędów i ceremonii. Sprostac takim wymaganiom mogła jedynie dobrze opracowana Agenda, która by ujednoczyła liturgię w diecezji i zniosła różnorodność ceremonii i rytów.

III. PIERWSZA CZĘŚĆ AGENDY, ZWANA SAKRAMENTALNĄ, Z 1574 ROKU

1. REDAKCJA AGENDY

Agendy, które wydawano i których używano w diecezjach do 1574 roku, zwykle były w jednym tomie i zawierały obrzędy i ceremonie sakramentów św., sakramentalia, błogosławieństwa i procesje.

Agenda Kromera wydana została w dwu tomach. Motywem przemawiającym za podzieleniem była zbyt duża objętość, która i tak by jeszcze wzrosła przez dodanie postanowień soboru trydenckiego dotyczących liturgii sakramentalnej. Dlatego to, jak zaznacza Marcin Kromer w przedmowie z 14 II 1572 roku do pierwszej części Agendy¹²¹, przemówił tu względ praktyczny, gdyż jeden tom byłby za obszerny i niewygodny przy

¹¹⁸ M. Kromer: Przedmowa do Agendy z 1578 roku, datowana 8 VI 1575: „quos plerique omnes huius diocesis sacerdotes et ecclesiae requirchant, conscribi edique curarem”.

¹¹⁹ J. Oblak: Historia, jw. s. 74.

¹²⁰ ADWO, A 89, De Seminario Brunsbergensi 1568—1610, k. 26: „Grammaticas, cantus, computi ecclesiastici, aliarum bonarum arcium disciplinam discent, Sacram Scripturam, libros ecclesiasticos, homilias sanctorum, atque sacramentorum, maxime quae ad confessiones audiendas videbantur opportuna, et rituum ac caeremoniarum formas ediscent”. Por. ADWO B 1/I, jw. k. 270.

¹²¹ M. Kromer: Przedmowa do Agendy sakramentalnej, jw.: „In duo vero volumina opus partiri nobis visum est, ne unius magnitudo sic exresceret, ut gestari id sacerdotis manibus in administratione sacramentorum commode non possset. Ac in alterum quidem volumen ea, quae ad sacramentorum administrationem pertinent, coniecimus: altero vero alios ritus et caeremonias sacras, ... complexi sumus. Ac priori „agenda sacramentalia”, posteriori autem, „agenda caeremonialia” titulum fecimus”.

sprawowaniu sakramentów św. Dlatego stosowną wydała się decyzja podzielenia Agendy na dwie części: pierwsza z nich obejmować miała to wszystko, co dotyczy sprawowania sakramentów św. i ich objaśniania, a druga część miała obejmować inne obrzędy i ceremonie, jak procesje i błogosławieństwa związane z rokiem liturgicznym. Nazwy zaś poszczególnych części poszły po tej linii, by część obejmującą sakramenty święte nazwać Agendą sakramentalną, natomiast część obejmującą obrzędy i błogosławieństwa nazwać Agendą ceremonialną.

Marcin Kromer w przedmowie do pierwszej części Agendy zaznacza, że do redakcji tego dzieła powołał ludzi uczonych i doświadczonych w sprawach liturgicznych, nie podając jednakże ich nazwisk. Nazwiska owych współredaktorów wymienia w przedmowie do drugiej części Agendy, którą napisał w 1574 roku¹²². Wynika z niej, że owymi mężami doświadczonymi w sprawach liturgii i powołanymi do redakcji przez Marcina Kromera byli: Samson z Woryn (Sampson a Worein)¹²³ i Walenty Sculteti¹²⁴. Na podstawie zaś okólnika skierowanego do duchowieństwa, nakazującego rozprowadzenie Agend w diecezji warmińskiej, wiadomo, że czynny udział przy redagowaniu Agendy brał sam biskup Marcin Kromer, gdyż zaznacza, iż w dużej części — stosownie do swego urzędu — osobiście wprowadzał poprawki¹²⁵.

W redakcji nowej Agendy duchowni desygnowani do tej pracy przez biskupa Kromera posłużyli się tekstami zaczerpniętymi z dawnych Agend warmińskich, jak też i z agend obcych diecezji, o czym wyraźnie mówi Kromer w przedmowie do Agendy z 1574 roku¹²⁶. Jakkolwiek w opracowaniu nowej Agendy korzystano z wielu agend innych diecezji, to jednak najwięcej zaczerpnięto z dawnej Agendy warmińskiej, zwanej potocznie *Agenda communis*¹²⁷, za czym przemawiałyby słowa Kromera umieszczone w przedmowie: *a communi usu non fere differentem formulam composuimus...*

Na podstawie akt wizytacji wynika, że przed Kromerem w użyciu była przede wszystkim *Agenda communis*, którą czasami nazywano

¹²² ADWO, D 120 b, Scripta Cromeri seu Epistolae, ordinationes, acta et statuta synodalia Martini Cromeri Episcopi Varmiensis ex annis 1549—1589, k. 152: „Ad hoc opus adhibui viros pios et eruditos et huiusmodi rerum peritos, Sampsonem a Worein I.U.D. et Canonicum Officialemque nostrum, et Valentinum parochum Fraumburgensem. Eius autem operis pars, quae sacramentalia continet, praeterito absoluta, hoc demum anno edita est”.

¹²³ Urodził się w okolicach Olsztyna na Warmii, kształcił się w Lipsku i w Rzymie. W 1571 roku został powołany na oficjała generalnego. Był redaktorem Agend, Brewiarza. Zmarł przy redagowaniu Mszału 12 VI 1586 r. Por. A. Eichhorn: Die Prälaten des ermländischen Domkapitels. ZGAE III (1866) 548—550. E. Sienia wski: Biskupstwo Warmińskie. T. I. Poznań 1878 s. 28.

¹²⁴ Walenty Sculteti ur. 1533 roku, był proboszczem we Fromborku. W 1575 r. został archiprezbiterem i kaznodzieją katedralnym. Zmarł w 1578 roku jako proboszcz Fromborka. Por. ZGAE IV (1869) 177, 184, 212, a także S. Hopp: Presbiteriologia Warmiensis. Fraunburg 1915/16 (rękopis w ADWO).

¹²⁵ ADWO, H 19/II, jw. s. 799, tekst zobacz niżej w przypisie 135.

¹²⁶ M. Kromer: Przedmowa do Agendy sakramentalnej, jw.: „Conquisitis collatisque inter se veteribus huius et aliarum dioeceseon Agendis, et piorum quorundam de numero vestri taliumque rerum peritorum hominum opere consilioque utentes, compendiosam et a communi usu non fere differentem formulam composuimus”.

¹²⁷ A. Kolberg: jw. s. 4.

Agenda antiqua. Za stwierdzeniem, iż ta *Agenda communis* była główną podstawą źródłową przy opracowywaniu nowej Agendy przemawia również treść korespondencji samych redaktorów. Samson z Woryn, główny redaktor Agendy, w liście do biskupa Marcina Kromera z dnia 17 VIII 1574 r.¹²⁸, napisanym w toku opracowywania drugiej części Agendy, zaznacza, że redakcja Agendy ceremonialnej więcej czasu i trudu pochłania, gdyż nie jest tak przepisywana ze starej Agendy (*Agenda communis*), jak to czyniono przy opracowywaniu pierwszej części Agendy¹²⁹.

2. DRUK AGENDY I JEJ ROZPROWADZENIE

Praca redakcyjna nad Agendą została ukończona w 1572 r., za czym przemawia fakt napisania przedmowy przez biskupa Marcina Kromera pod datą 14 lutego 1572 roku¹³⁰. Jako miejsce druku obrano Kolonię, która w XVI wieku stała się słynna ze swych drukarni na miarę europejską¹³¹. Wykonania podjął się Matern Cholinus († 1588), który w 1557 r. założył w Kolonii drukarnię *Pod złotą obręczą*¹³².

Pertraktacje związane z drukiem Agendy przeciągały się. Skład był gotowy dopiero w lutym 1574 r., o czym dowiadujemy się z listu Samsona z Woryn do Marcina Kromera z dnia 18 lutego 1574 r. W korespondencji tej anonsuje biskupowi swoje spostrzeżenia odnośnie wzoru Agendy, który nadesłał Cholinus celem dokonania przez redaktorów oceny i ostatecznej poprawy, aby następnie dokończyć druk. Spostrzeżenia Samsona z Woryn dotyczyły raczej strony zewnętrznej Agendy, a więc kształtu pisma, koloru „atramentu” i precyzji wykonania¹³³. Druk Agendy został zapewne ukończony w miesiącach letnich, gdyż pod datą 28 sierpnia 1574 roku ukazał się okólnik biskupa Kromera zobowiązujący duchowieństwo do jej nabycia.

Agendy, które wydrukował Cholinus i nadesłał na Warmię, były dwójakiego rodzaju. Jedne były oprawione w skórę, drugie zaś bez oprawy skórzanej¹³⁴. Za tego rodzaju wykonaniem Agendy przemówił zapewne wzgląd na jej cenę i ewentualny rynek zbytu. Jest rzeczą ciekawą, że Agendy, których jak zaznacza Kromer *magna penuria sit*, nie mogły początkowo znaleźć nabywców do tego stopnia, że redaktorzy byli zaniepokojeni. Wobec takiego stanu rzeczy biskup Kromer wystosował okólnik

¹²⁸ ADWO, D 23, Sampsonis a Worein et Lucae Podoski ad Hosium et Cromerum Epistolae, k. 38, list Samsona z Woryn do Kromera z 17 VIII 1574: „In qua (altera parte Agendorum) congerenda et concinnanda, quantum operae sumpserimus, existimare cum volo, qui et rituum ecclesiasticorum, et rerum dioecesanarum expertus non est. Pleraque non erant transcribenda, uti in prima parte fere factum”.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ A. Eichhorn: Der ermländische Bischof, jw. s. 336—338.

¹³¹ S. Dahl: Dzieje książki. Tłumaczył z języka duńskiego E. Garbaciak. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965 s. 121.

¹³² J. Benzing: Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet. Wiesbaden 1963 s. 228.

¹³³ ADWO, D 23, jw. k. 31, list Samsona z Woryn do Marcina Kromera z 18 II 1574 r.: „Specimen agendorum nostrorum gratissimum fuit mihi vidisse. Omnes iudicant modum paululo esse grossiorem, characterem litterarum minutiorem, et atramentum pallidius, praesertim rubrum. ... Poterat maior diligentia esse adhibita, admonendo typographo de modo, characterem, atramento et aliis. Videtur enim facturus is fuisse omnia, si exploratam mentem et voluntatem auctoris habuisset”.

¹³⁴ Kattenbrink, jw. T. II, s. 799.

do całego duchowieństwa diecezji podkreślając, że skoro w diecezji był tak wielki brak agend, postanowił pomóc duchowieństwu przez opracowanie nowej Agendy, w której przygotowanie sam w dużej części włożył wiele pracy i starań, a wiedząc że ta Agenda wielkie odda usługi duchowieństwu, zobowiązał je pod świętym posłuszeństwem do zaopatrzenia poszczególnych kościołów w jeden egzemplarz Agendy. Przy tym jednocześnie zarządził, by przy sprawowaniu liturgii sakramentów św. od tego czasu kapłani stosowali się do przepisów i ceremonii zawartych w Agendzie. — Zaopatrzenie prywatne kapłanów w Agendy pozostawił do woli każdego z nich ¹³⁵.

Agenda Kromera z 1574 r. swoją przejrzystością, starannością opracowania i układem wewnętrznym nie tylko przelamała początkową niechęć kapłanów diecezji, ale co więcej, odbiła się głośnym echem i znalazła uznanie w całym Królestwie Polskim. O powszechnym jej zastosowaniu myślał już autor, gdyż w tytule zaznaczono: *opus cuiuslibet Dioecesis Parochis et sacerdotibus perutile*. Zamierzenia Kromera znalazły pełne powodzenie, o czym z poczuciem dumy pisze w przedmowie do drugiej części Agendy z 1578 roku, stwierdzając, że bardzo wielu biskupom Polski i Litwy tak się spodobała, iż polecili ją swoim kapłanom, aby zgodnie z nią sprawowali obrzędy sakramentów św. ¹³⁶.

Jednym z pierwszych biskupów, którzy wprowadzili ową Agendę do użytku w swych diecezjach, był przyjaciel Kromera, biskup krakowski Franciszek Krasieński, który jeszcze w tym samym roku ¹³⁷ postarał się o jej przedrukowanie dla diecezji krakowskiej. Agenda ta w niczym nie różni się od Agendy Marcina Kromera, wyjąwszy tytuł, gdzie zaznaczono że jest *ad usum dioecesis cracoviensis* i przedmowy, w której nie poskąpiono Kromerowi pochwał i uznania ¹³⁸.

W niedługim czasie Agenda sakramentalna Kromera została przyjęta w całej prowincji gnieźnieńskiej. Synod prowincjonalny (1577) postanowił bowiem wprowadzić Agendę wydaną przez biskupa włocławskiego (agenda ta była z niewielkimi zmianami przedrukiem Agendy Kromera), która miała być odtąd urzędową agendą całej prowincji gnieźnieńskiej w celu usunięcia nadużyć w sprawowaniu sakramentów świętych, wynikających z wielości i różnorodności agend ¹³⁹.

¹³⁵ Tamże: *Litterae Circulares eiusdem D. Martini Episcopi ad Clerum Warmiensem...*: „Cum eorum librorum, quos Agenda vocant, magna in hac Dioecesi esset penuria, Nos pro officio nostro, non sine labore eiusmodi libros, partim ipsi correximus, partim etiam per alios quosdam pios doctosque viros accurate corrigendos, atque typis deinde excudendos curavimus, et in huius Dioecesis Ecclesias dispersitendas censuimus. Ut ex eorum praescripto Sacrorum ritus peragantur. Itaque misimus Archiprezbytero Soheburgensi Exemplaria aliquot tam compacta quam incompecta, ut indigentes, utrum maluerint, potestatem habeant...”.

¹³⁶ F. Fleischer, jw. s. 47.

¹³⁷ W. Wrona, jw. s. 332.

¹³⁸ Agenda sacramentalia, ad usum dioecesis Cracoviensis accomodata. Cum adiunctis verbis et admonitionibus Polonicis et Germanicis. Opus cuiuslibet Dioecesis Parochis et Sacerdotibus perutile. Coloniae 1574. Apud Maternum Cholinum. Przedmowa biskupa Franciszka Krasieńskiego.

¹³⁹ B. Ulanowski, jw. s. 503: „Ad tollendos abusos in administratione sacramentorum eorumque uniformem administrationis formulam in tota provincia instituendam, sacra synodus decrevit, ut ea quae vulgo appellantur Agenda, per R. D. episcopum Wladislaviensem recens edita, ab omnibus ad quos sacramentorum administratio pertinet habeantur et ex eorum praescripto omnia fiant et procurentur”.

Z przedmowy napisanej do tej agendy przez Stanisława Karnkowskiego, wówczas biskupa wrocławskiego, dowiadujemy się, iż stwierdziwszy staranność opracowania oraz przejrzystość Agendy Kromera i jej ogólne uznanie przez innych biskupów, dostosował ją do potrzeb Kościoła prowincji gnieźnieńskiej i polecił wydać¹⁴⁰. Biskup Piotr Kostka w korespondencji z biskupem Kromerem zaznacza, jak wielkie usługi oddał Kromer wydaniem swojej agendy, która wchodząc do użytku w całej prowincji gnieźnieńskiej przyczyniła się do ujednoczenia sprawowania sakramentów św.¹⁴¹.

3. OPIS AGENDY Z 1574 ROKU

Tytuł brzmi: *AGENDA / SACRAMENTA = / LIA, AD VSVM DIOECE- / sis Varmiensis accomodata. / CVM ADIVNCTIS VERBIS ET ADMONITIONIBVS / POLONICIS ET GERMANICIS. / Opus cuiuslibet Dioecesis Parochis et / Sacerdotibus perutile. Następuje herb Warmii i Kromera w drzeworycie z literami: M (=Martinus), C (=Cromerus), C (=Coadiutor), V (=Varmiensis). Adres wydawniczy: COLONIAE, / / APVD MATERNVM CHOLINVM. / M.D.LXXIII. / Cum Gratia et Priuileg. Caes. Maiest.*

Wymiary wynoszą 270 × 190 mm. Na odwrocie karty tytułowej: *CONTENTA IN HOC / volumine Agendorum Sacramentalium. / Na drugiej karcie nadliczbowej przedmowa Marcina Kromera datowana: Heilsbergae, Idibus Februarij, Anno M.D.LXXII.*

Każdy arkusz ma 4 karty, sygnatura biegnie od A do P, strony 119 + 24 nadliczbowe zawierające katechezy o sakramentach św. w języku niemieckim¹⁴², dołączone później. Katechezy w języku polskim, niestety, się nie dochowały.

Egzemplarz tej Agendy znajduje się w bibliotece Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie¹⁴³. Oprawa jego obciążona jest białą skórą. Prawa krawędź okładki jest u dołu uszkodzona. Karty zawierające obrzędy sakramentów Chrztu i Małżeństwa świadczą o częstym używaniu. W egzemplarzu brak stron 34 i 35, które zawierają adnotacje i uwagi dotyczące ochrzczonych w herezji, brak także stron 39 i 40, gdzie znajdują się obrzędy związane z błogosławieństwem nowoposiłubionej oraz obrzęd wprowadzenia do kościoła niewiasty po porodzie.

Teksty liturgiczne pisane są drukiem czarnym, rubryki zaś czerwonym. Krój jednakowy: antykwa K. Garamonda¹⁴⁴. Cechy charakterystyczne pisowni Agendy są następujące: litera „u” oznaczana jest zamien-

¹⁴⁰ *Agendorum ecclesiasticorum liber in usum Provinciae Gnesnensis conscriptus...* Coloniae 1578. Apud Maternum Cholinum. Przedmowa S. Karnkowskiego: „in quorum manus devenerunt probata, nunc demum in usum Ecclesiarum totius Provinciae Gnesnensis accommodata sunt”.

¹⁴¹ ADWO, D 36, Petri Kostka Episcopi Culmensis ad Cromerum Epistolae 1569—1593, k. 40, list z 19 XII 1577 r. Por. przedmowę M. Kromera do *Brewiarza*, z 14 II 1587 r. ADWO, D 120, k. 67, 153; PDE 1873 s. 149; J. Wojtkowski: *Przedmowa Marcina Kromera do trzeciego wydania Brewiarza warmińskiego w Kolonii roku 1581. Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* IV, 4 (1957) 131—137.

¹⁴² Estreicher XII, 71.

¹⁴³ Biblioteka Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie, sygnatura Lg 580.

¹⁴⁴ S. Dahl, jw. s. 204.

nie, raz przez „u”, innym razem przez „v” i to zarówno na początku, jak i w środku czy też na końcu wyrazu. Litera „s” posiada dwie formy: łacińską i gotycką. Wyraz „et” pisany jest raz literami, innym razem przez „&”. Występują również abrewiacje typu stosowanego ogólnie w średniowieczu: np. na oznaczenie litery „m” po samogłosce występuje pozioma kreska nad samogłoską.

Przy niektórych sakramentach zawarte są w Agendzie teksty w języku narodowym, to znaczy w języku polskim i niemieckim, wydrukowane czarnym pismem gotyckim. Przy sakramencie Namaszczenia Chorych zarówno rubryki jak i teksty modlitw nad chorym są w języku polskim i niemieckim. Przy sakramencie Malżeństwa pominięto całkowicie tak zwaną *Benedictio nuptiarum*, oraz rubryki określające czas, kiedy można błogosławić malżeństwa. Te partie zostały umieszczone dopiero w Agendzie ceremonialnej (s. 136—138: *Benedictio nuptiarum* oraz *Nuptiae quando celebrari debent*). Opuszczenie tychże partii w pierwszej części Agendy można uważać za pomyłkę przypadkowo popełnioną, jak wynika z listu Samsona z Woryn, współredaktora Agendy, skierowanego do Marcina Kromera¹⁴⁵.

Biskup Marcin Kromer w przedmowie do pierwszej części Agendy zwraca się do duchowieństwa, aby stosownie do przepisów i poleceń soboru trydenckiego, jak też i jego osobistych, objaśniano sakramenty święte. Objasnienie to ma mieć miejsce wtedy, gdy sakrament udzielany jest wiernym, a winno polegać na ukazywaniu wiernym owoców i skutków tychże sakramentów. Również zobowiązał swoich kapłanów, aby objaśniali ludowi stosownie do poziomu religijnego ceremonie i obrzędy, jakie zwykło się sprawować w Kościele, a przez to by pobudzali lud do pobożności, czci i szacunku tajemnic świętych. Aby zaś mogli się z tego obowiązku należycie wywiązać, polecił dołączyć na końcu Agendy 12 katechez w języku łacińskim, polskim i niemieckim.

W spisie rzeczy umieszczonym na początku Agendy podano, że od s. 97 rozpoczynają się *Catecheses Latinae, Polonicae et Germanicae, cuilibet Sacramento et actioni accommodatae*. W tekście zaś na 97 stronie umieszczona jest następująca adnotacja: *Catecheses sive institutiones latinae et Polonicae cuilibet Sacramento et actioni accommodatae: per Reverendissimos dominos D. Stanislauum Carnkowski Episcopum Vladislaviensem et Martinum Cromerum, Coadiutorem Warmiensem conscriptae*. Z zestawienia tych dwóch tytułów widać, że nie umieszczono katechez w języku niemieckim. Te zaś, które znajdują się obecnie, są pochodzenia późniejszego o kilka lat, na co wskazują znaki wodne. Z listu Tomasza Płazy do Kromera datowanego 27 lipca 1578 r.¹⁴⁶ dowiadujemy

¹⁴⁵ ADWO, D 23, jw. k. 38: List Samsona z Woryn do Kromera 17 VIII 1574: „*Benedictio nuptiarum, licet non sit in usu, potest tolerari, in hac posteriore parte, cum priore fuerit ommissa. Poterunt etiam addi ex sententia Plassi, interdicta tempora nuptiarum celebrandarum, ita tamen, vt illud tempus, quod intercedit a dominica Rogationum vsque ad Trinitatem, exprimaturs esse dispensabile arbitrio episcopi vel eius Officialis*”.

¹⁴⁶ ADWO, D 35, Listy polskie T. Płazy do Kromera 1577—1589, k. 11: list z 27 VII 1578 r.: „*Pisal do mnie abym mu poslal osobno florenos decem pro tricentis Catechesibus Germanicis, ex quibus 200 exemplaria addita sunt ad Agendam Warmiensem, reliqua 100 missa Episcopo vladislaviensi cum agendis. A w niez to przystoi czlowiekowi dobruemu: z osobna malo nie kazdy sextern szaczawal aby tym wieczy pieniedzy zlupil. Bodai mi się bylo nie śnilo o tych Agendach*”.

się, że Matern Cholinus, który drukował Agendę, zwrócił się do niego z prośbą o uiszczenie dziesięciu florenów za trzysta katechez w języku niemieckim, z których 200 ma być dołączonych do Agendy warmińskiej, pozostałe zaś mają być wysłane biskupowi wrocławskiemu. Stąd nasuwa się wniosek, że przy wydaniu pierwszej części Agendy z przyczyn niewiadomych nie wydrukowano katechez w języku niemieckim.

Dla całości opisu Agendy należy również powiedzieć o nakładzie pierwszej części. Danych źródłowych mówiących wprost o ilości egzemplarzy wydrukowanych w 1574 roku, niestety, nie spotkano. Są jednak fakty, z których można wnioskować, jak wielki był ten nakład. Jak powiedziano wyżej, Cholinus przekazał 200 egzemplarzy katechez w języku niemieckim dla diecezji warmińskiej, z zaznaczeniem, że należy je dołączyć do Agend¹⁴⁷, czyli liczba 200 egzemplarzy katechez mówiłaby o takim samym nakładzie części pierwszej Agendy. Druga część, czyli Agenda ceremonialna, została wydana w dwustu egzemplarzach¹⁴⁸. Z obu tych faktów można wyprowadzić wniosek, że Agenda sakramentalna miała nakład dwustu egzemplarzy.

4. ZAWARTOŚĆ AGENDY SAKRAMENTALNEJ

Exorcismus salis pro baptismo f. 1. Baptismus vnus Masculi f. 2. Baptismus Foemellae f. 13. Baptismus plurium f. 19. Baptismus breuior infirmi pueri f. 29. Cautelae circa baptismum f. 30. Obstetricum informatio circa partum f. 31. De iis qui in haeresi, et schismate baptizati sunt f. 32. Matrimonio copulandi modus f. 35. Communicandi infirmum ordo f. 54. Extrema vnctio f. 57. Septem psalmi Poenitentiales f. 58. Litanía f. 64. Aegrotorum exhortationes et interrogationes et orationes f. 74. Morientium et mortuorum curatio f. 86. Euangelium secundum Joannem, In principio f. 95. Catecheses sive institutiones latinae, Polonicae et Germanicae, cuiuslibet Sacramento et actioni accomodate f. 97.

IV. DRUGA CZĘŚĆ AGENDY, ZWANA CEREMONIALNĄ Z 1578 ROKU

1. REDAKCJA AGENDY

Druga część Agendy zawiera sakramentalia, czyli błogosławieństwa, procesje i modły, pozostające w ścisłym związku z rokiem liturgicznym¹⁴⁹. Bogactwo i różnorodność owych obrzędów istniejących w diecezji stały się przyczyną, że do ich opracowania, zweryfikowania i dostosowania do potrzeb zabrano się z wielkim pietyzmem i starannością, a radość biskupa Marcina Kromera, płynąca z faktu, iż z wielkim entuzjazmem przyjęto pierwszą część Agendy¹⁵⁰ jeszcze bardziej spotęgowała jego zapał do podjęcia prac związanych z redakcją Agendy ceremonialnej.

Do pracy redakcyjnej powołał, znanych już nam z opracowania pierwszej części Agendy, Samsona z Woryn i Walentego Sculteti¹⁵¹. Prace rozpoczęto po 10 grudnia 1573 roku, jak wynika z korespondencji

¹⁴⁷ Tamże.

¹⁴⁸ ADWO, D 34, Litterae latinae et polonicae ad Cromerum 1571—1581, k. 26, list Cholinusa do Kromera z 20 VI 1578.

¹⁴⁹ L. Eisenhofer, jw. s. 100 nn.

¹⁵⁰ ADWO, D 120 b, k. 152: „Ac ita multis placuit, ut plerique Poloniae et Lithuaniae Episcopi eam acciperent, et dioeceseon suarum sacerdotibus vtendam praescriberent”.

¹⁵¹ Zobacz wyżej tekst przytoczony w przypisie 122.

Samsona do biskupa Kromera¹⁵². Z innego listu tegoż redaktora dowiadujemy się, że pracę zamierzał ukończyć przed połową Wielkiego Postu 1574 roku i rękopis odesłać do Kolonii celem wydrukowania¹⁵³. Ukończenie redakcji w oznaczonym terminie okazało się jednak niemożliwe z przyczyn natury obiektywnej. Redaktorzy bowiem zadali sobie trud w postaci poważnego studium istniejących zwyczajów liturgicznych w kościołach diecezji, celem wyszukania ich, wyselekcjonowania, opracowania porównań i ustalenia reguł posługiwania się tymi obrzędami w parafiach, o ile możliwe zgodnych z liturgią kościoła katedralnego¹⁵⁴. Taki sposób opracowania Agendy wymagał nie tylko większego trudu, ale także dużej ilości czasu, co w sumie pozytywnie wpłynęło na wartość Agendy. Dlatego też termin ukończenia przedłużył się aż do sierpnia 1574 roku¹⁵⁵.

Zasadniczo współredaktorami byli obaj wyżej wymienieni. W świetle korespondencji Samsona z Woryn wyłania się jednak jeszcze inna osoba, Tomasz Płaza. On to zauważył, że w pierwszej części Agendy brak było rubryk określających czas zawierania ślubów¹⁵⁶. Te właśnie partie zostały umieszczone w drugiej części Agendy. Staraniem i pracą Płazy została wydana Pasja, która wchodzi w skład Agendy. Tytuł tejże Pasji wskazuje jako autora Tomasza Płazę¹⁵⁷.

Marcin Kromer na pewno nie był redaktorem drugiej części Agendy w tej mierze co Samson z Woryn czy Sculteti. Byli oni doskonałymi znawcami problemów liturgicznych Warmii, gdyż całe życie tu pracowali. Kromer zaś był na Warmii kilka lat, co zapewne nie pozwoliło mu jeszcze na równie doskonałą orientację i znajomość życia liturgicznego diecezji. Mógł więc pełnić rolę doradcy, kierownika redakcji czy też korektora. Łatwo do takiego wniosku dojść w świetle korespondencji Tomasza Płazy do Kromera¹⁵⁸. Innym argumentem potwierdzającym taki wniosek może być okólnik Marcina Kromera nakazujący rozprawadzenie Agendy ceremonialnej¹⁵⁹.

Dzieło redaktorów było bez precedensu, o wielkiej wartości dla ujednolicenia liturgii w diecezji warmińskiej, a w niedalekiej przyszłości w całym Królestwie Polskim. Ci, którzy bezpośrednio pracowali nad jej redakcją podkreślali w listach do Kromera ogrom pracy, a ocenę pozostawiali temu tylko, kto w obrzędach liturgicznych i zwyczajach kościołów diecezji jest dobrze zorientowany¹⁶⁰. Sami zaś, świadomi co można

¹⁵² ADWO, D 23, list Samsona z Woryn do Kromera z 10 XII 1573, k. 28: „De altera parte agendorum dabimus operam”.

¹⁵³ Tamże, k. 30, list Samsona z Woryn do Kromera z 18 II 1574: „Non deerit mihi in maturanda altera parte agendorum. Nec ipse dcero, sed vereor, ut possit transmitti Coloniae ante mediam XL-mam. Nam non pauca erunt scribenda”.

¹⁵⁴ F. Hi p l e r (ed.): *Constitutiones*, jw. kol. 303.

¹⁵⁵ ADWO, D 23, k. 38, list Samsona z Woryn do Kromera z 17 VIII 1574.

¹⁵⁶ Tamże.

¹⁵⁷ Zobacz wyżej, w opisie bibliograficznym Agendy ceremonialnej, s. 206.

¹⁵⁸ ADWO, D 35, k. 9, list Tomasza Płazy do Kromera z 6 IV 1578.

¹⁵⁹ ADWO, A 88, *Liber Processuum ad Parochos Diocesis Warmiensis 1554—1612*, k. 59: „Prodiit in lucem tandem diu expectata altera pars Agendorum Ecclesiasticorum, studio et cura nostra pro usu huius nostrae dioeceseos accurate correctae et auctae”.

¹⁶⁰ ADWO, D 23, k. 38, list Samsona z Woryn do Kromera, zobacz wyżej w przypisie 128.

jeszcze zrobić, sformułowali osąd: *Non tamen negari potest, quin in nostris agendis permulta quoque cultius et decentius, simulque religiosius constitui possint*¹⁶¹.

2. KOREKTA AGENDY CEREMONIALNEJ W ŚWIETLE KORESPONDENCJI WSPÓLREDAKTORÓW

Po przejrzeniu przygotowanego przez redaktorów rękopisu Agendy i dokonaniu poprawek przez biskupa Kromera, przesłano ów rękopis do drukarza. Ten zaś w myśl umowy przesłał próbne odbitki Agendy do nakładcy, celem poczynienia poprawek. Trudno ustalić, czy każdy ze współredaktorów otrzymał od Cholinusa, gdyż on drukował i tę część Agendy, owe odbitki. Wiadomo tylko na podstawie korespondencji, że Samson z Woryn otrzymał. Z powierzonych obowiązków wywiązał się z właściwą sobie dokładnością, ale, jak zauważa w liście do Kromera, korekta nie dotarła we właściwym czasie do drukarza¹⁶². Niemniej jednak pewne poprawki Agendy zostały poczynione drogą pośrednią, przez korektę Agendy gnieźnieńskiej, będącej przedrukiem Agendy warmińskiej. Opiekę nad drukiem obydwu sprawował Tomasz Płaza. On właśnie dokonał korekty agendy gnieźnieńskiej, która stała się podstawą korekty Agendy warmińskiej¹⁶³.

Agendę warmińską przeglądał gruntownie Samson z Woryn, lecz nie najlepszą wystawił jej ocenę. Widząc, że źle podstawione zostały nuty przy *Liber generationis* oraz szereg innych jeszcze mankamentów, wyraził dość drastycznie swe oburzenie mówiąc: *tollatur impius ne videat gloriam Dei*¹⁶⁴.

Krytyczne stanowisko Samsona z Woryn wobec odbitki Agendy i zawartych w niej błędów drukarskich godziło również w Tomasza Płazę, jako odpowiedzialnego za poprawność druku Agendy. Nosił się on z zamiarem odwiedzenia Kromera, lecz nie uczynił tego obawiając się, aby nie odniósł — jak powiada w liście do Kromera — „jakiegoś despektu dla onej Agendy”¹⁶⁵.

Natomiast Płaza uspokajał biskupa Kromera i tłumaczył, że te błędy są jedynie w agendzie gnieźnieńskiej, że to są tylko małe usterki, że Pan Bóg nie patrzy na nuty: „czy kto śpiewa fa miasto mi”, że nigdzie nie znajduje się ksiąg liturgicznych, a szczególnie już Agendy bezbłędnie napisanych, że aby uniknąć wszelkich usterek, do tego potrzebny byłby specjalny korektor, który by na miejscu sprawdził drukarza¹⁶⁶.

Rezultat relacji Samsona z Woryn do Kromera i interwencji tegoż u Tomasza Płazy był taki, że urażony w swej ambicji Płaza zapewnił

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² ADWO, D 23, k. 80, list Samsona z Woryn do Kromera z 12 IX 1578: „Apparet nuperrimam correcturam meam esse praetermissam, eo quod fortasse non in tempore perlata est ad typographum”.

¹⁶³ ADWO, D 32, k. 157, list datowany z Frankfurtu 22 IX 1577, którego treść wskazuje jako autora Cholinusa, powiadania o rychłym wysłaniu odbitki Agendy do Tomasza Płazy: „Agendorum specimen mitto”.

¹⁶⁴ Tak referował Płaza w liście do Kromera, ADWO, D 35, k. 9.

¹⁶⁵ Tamże: „Expectet igitur D. Sampson. Aczkolwiek mi też dał sznopakę o to Liber Generationis, wszakoż ja będę się starał i staram się jakby eius negotium cum illo filio perditionis bonum sortiatur finem”.

¹⁶⁶ Tamże.

Kromera, iż troskę o poprawność wydrukowania Agendy bierze na siebie i w tym kierunku robi wszystko, co będzie mógł, aby rzeczywiście Agenda stosownie do swego celu była należycie wydrukowana.

Należało się spodziewać, że rzeczywiście tak się stanie. Bo i Cholinus nadesłał list do Kromera napisany w tymże duchu, zapowiadając rychłe ukończenie druku Agendy i zapewniając, że wszystkie części Agendy, szczególnie Pasję, zostaną wykonane z największą troską i starannością, jak było mu to zlecone przez Tomasza Płazę¹⁶⁷.

Rzeczywistość okazała się nieco odmienna niż zapewnienia drukarza i Tomasza Płazy. Samson z Woryn w liście, w którym dziękował biskupowi Kromerowi za podarowany mu egzemplarz Agendy, przedstawia zarazem swe uwagi i spostrzeżenia dotyczące jakości druku.

Zdaniem jego wszystkie nuty są o wiele staranniej wykonane i podłożone, niż to było w przesłanym mu wzorze. Pasję są wystarczająco poprawione, gdziekolwiek tylko są niezbyt dobrze rozmieszczone nuty, zarówno na liniach jak i pod liniami. Tego rodzaju niedociągnięcia powtarzają się również w prefacjach mszalnych. Ale jest to usterka małej rangi, którą można dyskretnie poprawić, lub tylko zapamiętać. Dalszym niedociągnięciem jest tekst źle podstawiony pod nuty, ale łatwo może być przez śpiewającego spostrzeżony. *Liber generationis*, co do którego było tak wiele nieporozumień, zawiera melodie warmińskie (odbitka Agendy zawierała na tym miejscu nuty *ex codice peregrino*).

Podając ogólną ocenę muzykaliów wydrukowanych przez Cholinusa Samson z Woryn stwierdził, że stosunkowo najmniej pracy będzie przy poprawieniu nut. Poważniejszym problemem była poprawa tekstu. Tu mianowicie wysunął wniosek, aby Agendy nie brudzić umieszczeniem tekstów naniesionych ręcznie na marginesie, lub pod błędnymi tekstami, lecz wydać osobną erratę i dołączyć ją do każdego egzemplarza Agendy, tak jak to miało miejsce przy wydaniu *Brewiarza biskupa Fabiana*¹⁶⁸. Projekt ten Kromer zaakceptował, bo Cholinus powiadomił go 1 stycznia 1579 r., że na najbliższe targi książek (na wiosnę) przekaże gotową erratę Tomaszowi Płazie¹⁶⁹.

Dalszym postulatem Samsona z Woryn było, by Kromer polecił nie rozprowadzać Agendy lecz przyspieszyć wydanie erraty, dołączyć ją do każdego egzemplarza i dopiero wtedy rozprowadzić Agendę wśród duchowieństwa Warmii¹⁷⁰. Inne stanowisko zajął w tej materii biskup Kromer. Zgodził się na wydanie erraty, ale rozprowadzenia Agendy nie uzależnił od niego. Polecił natomiast rozprowadzić Agendę z zaznaczeniem, że ze względu na skomplikowany problem poprawienia nut, każdy winien w nabytym egzemplarzu poprawić je według kodeksów dawniejszych, będących jeszcze w użyciu diecezji, lub poczekać na nadejście erraty, którą księża otrzymają od archidiecezjalnego regionu¹⁷¹.

¹⁶⁷ ADWO, D 34, k. 26, list Cholinusa do Kromera z 20 VI 1578: „Omniaque sunt notis studiosissime exornata et distincta, uti mihi a D. Thoma demandatum fuit”.

¹⁶⁸ Biskup Fabian wydal dla Warmii *Brewiarz* w 1516 r.

¹⁶⁹ ADWO, D 39, Miscellanea Cromeri 1576. List Cholinusa do Kromera z 6 I 1579, k. 29: „Mendarum annotationes adparabo in proximas nundinas, quam D. Plaza inde transmittam, unicuique exemplari adiungendam”.

¹⁷⁰ ADWO, D 23, k. 81.

¹⁷¹ ADWO, A 88, k. 78, okólnik Kromera o rozprowadzeniu Agendy ceremonialnej z 22 IX 1578 r.

Ciekawy szczegół wnosi adnotacja sporządzona na karcie tytułowej egzemplarza olsztyńskiego ręką z XVI wieku¹⁷². Wynika z niej, że drukarz niektóre teksty liturgiczne i towarzyszące im rubryki wydrukował w jednym kolorze, czyli gdy tekst modlitw liturgicznych następuje po tekście rubryki, oba są w kolorze czerwonym i odwrotnie, gdy tekst rubryki następuje po tekście liturgicznym, oba są w kolorze czarnym. Dlatego też, aby nie wprowadzać użytkownika Agendy w błąd, zaznaczono, że słowa drukowane w kolorze czarnym i ręcznie podkreślone czerwoną linią należy uważać za rubrykę, natomiast czerwone podkreślone linią czarną należy uważać za tekst modlitwy.

Jakkolwiek Samson z Woryn nie zalecał czynienia poprawek na marginesach Agendy, by jej przez to niepotrzebnie nie brudzić, to jednak w egzemplarzu Agendy ceremonialnej znajdującym się w Olsztynie są pewne uwagi dopisane ręcznie na marginesie.

3. PERIFRAKTACJE ZWIĄZANE Z WYDRUKOWANIEM AGENDY

Wydanie drukiem Agendy okazało się rzeczą niełatwą. Dojrzeli to już sami redaktorzy Agendy w toku opracowania. Ponieważ druk ksiąg w owych czasach był bardzo drogi, Kromerowi wydało się rzeczą stosowną ograniczyć nakład. Samson z Woryn wyraził wątpliwość, czy wobec tego ktoś zechce podjąć się druku tak małej ilości egzemplarzy i czy ta ilość będzie odpowiadać nakładowi pracy włożonemu w przygotowanie Agendy¹⁷³.

Marcin Kromer na synodzie diecezjalnym w Lidzbarku zrobił wiele, aby wyjednać ustawę zobowiązującą wszystkich proboszczów diecezji do złożenia z każdego łasztu daniny zbożowej 10 groszy na fundusz wydania Agend i Breviarzy, do końca listopada 1575 roku¹⁷⁴. Widocznie jednak Kromer stał dalej na stanowisku wydania mniejszej ilości Agend, skoro Tomasz Płaza w liście z 31 października 1575 roku usiłował go przekonać, że dla drukarza ilość egzemplarzy jest rzeczą względną, gdyż koszt związany z przygotowaniem czcionek do druku jest jednakowy¹⁷⁵.

Problem znalazł interesujące rozwiązanie. Biskup Kromer polecając wydać Agendę nosił się już zapewne z myślą o jej ewentualnym przyjęciu przez inne diecezje, co widać nawet w sformułowaniu samego tytułu Agendy, jak również w przedmowach do obydwu Agend. Niedwuznacznie przedstawił taki projekt współredaktorom¹⁷⁶, których zdanie było w tej sprawie raczej sceptyczne, co można wywnioskować z korespon-

¹⁷² Agenda ceremonialna, egzemplarz ADWO, k. nlb. 2 v: „nota quod ubi corrigendo subducta est nigro textui rubra linea, pro rubro is haberi debet. Ubi vero rubro nigra subducta est, nigrum esse debet”.

¹⁷³ ADWO, D 23, k. 38, list Samsona z Woryn do Kromera z 17 VIII 1574, dopisek tej samej ręki wykonany na marginesie: „Neque certum est, an quis tam pauca exempla pro hac nostra dioecesi imprimere velit, cum fructus labori et sumptui responsurus haud videatur”.

¹⁷⁴ ADWO, A 88, k. 59: „Non dubitamus uos memoria tenere, Communi placito constitutum esse in praeterita nostra Synodo, ut parochi omnes huius nostrae Dioeceseos denos grossos de qualibet lasta grani, quod ipsis a parochianis pensatur, conferant in subsidium sumptuum, qui fiunt et fient in editionem librorum Agendorum et Breviariorum”.

¹⁷⁵ ADWO, D 35, k. 1, list Tomasza Płazy do Kromera z 31 X 1577.

¹⁷⁶ ADWO, D 23, k. 30, list Samsona z Woryn do Kromera z 18 II 1574.

deneji Samsona z Woryn do Marcina Kromera¹⁷⁷. Jednak w czasie opracowywania Agendy nabrali przekonania, iż projekt jest możliwy do zrealizowania pod warunkiem, że w danej diecezji, która chciałaby przyjąć Agendę warmińską praktykuje się ten sam ryt i ceremonie co i na Warmii. Pod tym kierunkiem układali swoją dalszą pracę i dlatego nie dziwi nas, że Kromer w przedmowie mówi, iż przy opracowywaniu Agendy warmińskiej posłużono się też agendami innych diecezji.

Biskup Kromer, człowiek wielki i wpływowy, znalazł pomoc w swym przyjacielu Tomaszu Płazie, który dla ułatwienia wydania Agend warmińskich podjął się opracowania agendy dla prowincji gnieźnieńskiej, gdzie odczuwano już od dawna wielką potrzebę ujednoczenia liturgii sakramentów św. Tomasz Plaza postanowił nawet uczynić to własnym sumptem, o czym mówi kolofon agendy gnieźnieńskiej wydanej w Kolonii u Cholinusa¹⁷⁸, tego samego, który drukował Agendy warmińskie. Kiedy zaś Cholinus „niepobożny człowiek, lotr” zbyt nadwyreżył trzos Tomasza Płazy, tenże snuł żalostne wynurzenia i skargi wobec Kromera: „Żal żem się podjął kiedy tego, czo biskupom samym należy. Ale mi Pan Bóg świadek, iżem to uczynił *propter Warmiensem*, której by był nie drukował, kiedy by nie ta druga”¹⁷⁹. W liście nieco wcześniejszym pisze do Kromera, że dlatego dał drukować Agendę dla innej diecezji, aby Kromer poniósł mniejsze koszty¹⁸⁰.

Z listu Samsona z Woryn, datowanego 17 sierpnia 1574 roku do biskupa Kromera, wynika że redaktorzy Agendy ceremonialnej swój rękopis odesłali do Tomasza Płazy, aby mógł opracowywaną przez siebie Agendę sprawdzić i dostosować do Agendy warmińskiej. Ten z kolei chcąc aby tym samym sumptem mogły być wydane obie: gnieźnieńska i warmińska¹⁸¹, a drukarz mógł się posłużyć tym samym składem czcionek w celu zmniejszenia kosztów druku, gdzie tylko mógł tam akomodować się w pisaniu

¹⁷⁷ Tamże, k. 38, list Samsona z Woryn do Kromera z 17 VIII 1574: „porro si qui attemperare ea conetur, ita ut aliis etiam dioecesibus seruiant, hoc aget meo quidem iudicio, vt nec pro Varmiensibus agnoscantur, nec aliis ecclesiis plene satisfaciant, nisi talis ratio inueniatur, qua suus cuique ecclesiae ritus sit praescriptus, idemque saluus et incolumis permaneat”.

¹⁷⁸ Agenda dla prowincji gnieźnieńskiej, Kolonia 1578. Kolofon na s. 238: „Agendorum Ecclesiasticorum liber, primum per R. D. Martinum Cromerum Coadiutorem Varmiensem ad usum suae Dioecesis conscriptus, deinde solertia et industria D. Thomae de Plaza S. Stephani Cracoviae plebani et canonici Vislicensis, ad usum Ecclesiarum totius provinciae Gnesnensis accommodatus, et sumptu eius impressus finit feliciter etc.”.

¹⁷⁹ ADWO, D 35, k. 11, list Tomasza Płazy do Kromera z 27 VII 1578.

¹⁸⁰ Tamże, list Tomasza Płazy do Kromera z 31 X 1577, k. 1: „Et hoc est verum iżem ia dlatego dal drukować pro aliis Dioecesibus, aby W. Mśc mniejszy sumpt uczynil alias musiałby W. Mśc dać tak wiele pro 100 exemplaribus, jako się dało za kilkaset. (...) Typograph tak wiele chce mieć od W. Mści pro 200 exemplaribus Varmiensibus, iako za moich kilka seth. Bo tak mu wiele drukować jako i mało. Dlatego ia sumptu nie chciał dzielić, aby jeden drugiemu porzągal...”.

¹⁸¹ W skład agendy gnieźnieńskiej weszły obydwie agendy warmińskie, sakramentalna i ceremonialna. Por. ADWO, D 35, list Płazy do Kromera z 6 IV 1578, k. 9: „aby Varmiensis cum Poloniae Agenda minores sumptu imprimeretur, y gdzieim mógł, tedym się wszędzie Varmiensi accomodował. A dlatego Evangelium Liber Generationis, ... Officium totum feriae sextae magnae, Benedictionem cerei paschalis, Conductum funebre et alia (exceptis passionibus, et praefationibus benedictionum, quorum cantus a nostris discrepat) ex Varmiense Agenda ad polonicam kazalem służebnikowi swemu notować...”.

agendy gnieźnieńskiej do warmińskiej, co zaznacza w liście do Kromera. Takim to sposobem powstała agenda dla prowincji gnieźnieńskiej, w układzie i tekstach identyczna z Agendą warmińską¹⁸².

Tomasz Płaza niezbyt chyba się śpieszył z wykonaniem pracy, bo Samson z Woryn w liście do Kromera z Wielkiego Piątku 1576 r. wyraża zdziwienie, dlaczego druk Agendy idzie tak bardzo wolno. Myślał bowiem, że Agenda jest już wydrukowana, tym bardziej że dwa lata wcześniej oddano gotowy rękopis Płazie. Tymczasem Płaza doniósł mu, iż dopiero wysłał Agendy do druku¹⁸³.

Jako miejsce druku obrano Kolonię, u Materna Cholinusa (który już drukował dla Warmii Agendę sakramentalną). Dnia 31 października tegoż roku doniósł Cholinus listownie Tomaszowi Płazie, że Agendy otrzymał, *quorum editionem maturabit*¹⁸⁴. Cholinus jednak również nie bardzo śpieszył się z wykonaniem zleconej pracy. Zaniepokojony tym Samson z Woryn jeszcze raz indagował Kromera, co dzieje się z Agendą warmińską, skoro jeszcze nie jest wydrukowana¹⁸⁵. Okazało się, że przyczyną zwlekania z drukiem Agendy była wygórowana cena postawiona przez Cholinusa, który ustawicznie domagał się odpowiedniego zadatku w listach swych zarówno do Kromera, jak i do Tomasza Płazy.

Płaza chcąc się usprawiedliwić przed Kromerem z faktu tak powolnego drukowania Agendy, perswadował mu, że gdyby nie zaraza panująca w Wenecji wolały tam drukować Agendę, nawet z większymi kosztami niż w Kolonii, a nie mieć nic do czynienia z Cholinusem, który „i tak złupi za te Agendy jak węgorza”. Sam zaś przynaglał drukarza, by przyspieszył druk Agendy a nie martwił się o zapłatę¹⁸⁶.

Mimo wszystko Cholinus nie zaczynał druku. Otrzymałszy zamówienie stosunkowo dużego nakładu agend gnieźnieńskich i zadatek w postaci 200 florenów, wyraził chęć wydrukowania 1000 egzemplarzy tych agend, z których część będzie można przeznaczyć (z pewnymi drobnymi uzupełnieniami) dla diecezji warmińskiej¹⁸⁷. Cholinus nie uświadamiał sobie dostatecznie, że agendy gnieźnieńskie są zasadniczo te same co i warmińskie i sugerował Kromerowi, że jeżeli chce zmniejszenia kosztów, winien zgodzić się na przyjęcie agend gnieźnieńskich, gdyż wydanie 200 agend dla Warmii osobno byłoby pracochłonne i kosztowne¹⁸⁸.

Plan swój starał się Cholinus przeforsować stosując nacisk na Kromera. Napisał mianowicie, że nie może zrealizować umowy o wydaniu jednym nakładem Agendy warmińskiej i gnieźnieńskiej, co miało zmniejszyć koszt wydania. Ową niemożliwość przede wszystkim sprawiała róż-

¹⁸² Była drukowana razem z Agendą warmińską ceremonialną i jest jej przedrukiem.

¹⁸³ ADWO, D 23, k. 51.

¹⁸⁴ ADWO, D 32, k. 141, list Płazy do Kromera z 31 X 1576.

¹⁸⁵ ADWO, D 23, k. 61, list Samsona z Woryn do Kromera z 12 VIII 1576.

¹⁸⁶ ADWO, D 35, k. 1, list Tomasza Płazy do Kromera z 31 X 1577.

¹⁸⁷ ADWO, D 32, k. 157, list z Frankfurtu do Tomasza Płazy: „Excudam et parabo mille exemplaria. Varmiensia excudere tam exiguo numero nequeo, ubi vero alia exemplaria adparata fuerint, poterunt ex iisdem ducenta asservari, et in iisdem mutari quaedam, ut Ecclesiae varmiensi inservire queant, nisi varmienses eundem ritum retinere voluerint”.

¹⁸⁸ Tamże: „Non video alias, quomodo sumptibus parcere possit. Nam 200 exemplaria seorsim excudere, foret et valde operosum et nimis sumptuosum”.

norodność nut do pasji, która miała być dołączona do Agendy warmińskiej i dlatego widział konieczność wydania jej osobnym nakładem, co pociągnęłoby za sobą wiele pracy i kosztów¹⁸⁹. Wobec tego nie można ustalić na razie ceny egzemplarzy przed jej wydaniem, niemniej jednak zwraca się z prośbą o nadesłanie pewnej kwoty pieniężnej celem podjęcia pracy nad drukiem Agendy¹⁹⁰. Stawiając takie warunki Cholinus uważał, że zmusi Kromera do przyjęcia tego projektu, to jest wydania agend gnieźnieńskich (bez Pasji, gdyż takie było życzenie Tomasza Płazy), z których można będzie wyasygnować 200 egzemplarzy dla Warmii¹⁹¹.

Podobny plan działania Matern Cholinus obrał w stosunku do Tomasza Płazy, który miał zleconą opiekę nad drukiem. Na indagacje Płazy, kiedy będą wydane Agendy, ma zawsze jednakową odpowiedź, „że potrzebując odpowiedniej sumy pieniędzy celem przyspieszenia druku”, ale gdy ową sumę otrzymał, sprawa druku nie poszła dalej¹⁹². Tomasz Płaza dobrze odczytał listy Cholinusa w sprawie zapłaty za Agendę, dlatego chcąc ograniczyć swój koszt związany z drukiem agendy gnieźnieńskiej nie polecił dołączać Pasji, której druk razem z Agendą byłby zdaniem Cholinusa zbyt kosztowny.

Cholinus również dobrze odczytał listy Tomasza Płazy, gdyż widząc że może wymknąć się z jego rąk obfity zarobek, zaklina go pochlebstwami *Vir praestantissime atque amantissime etc.*, aby raczył zezwolić na dołączenie Pasji, przynajmniej do połowy nakładu agendy gnieźnieńskiej¹⁹³, co nie przeszkodziło mu dołączyć Pasję do całego nakładu¹⁹⁴. Zwłokę w czasie, którą mu wciąż wymawiano, widział w Agendzie warmińskiej, która tak wiele pracy i czasu wymagała. Dla zobrazowania tego stwierdził, że na druk 200 egzemplarzy Agend warmińskich musiał zużyć tyle czasu, co na 800 agend gnieźnieńskich¹⁹⁵. Konsekwencją tego stanu rzeczy, konstatował Cholinus, był taki sam koszt¹⁹⁶.

¹⁸⁹ ADWO, D 31, Epistolae variorum virorum, latine et polonice scriptae ad Cromerum, ex 1576—77. List Cholinusa do Kromera z 20 VIII 1577, k. 83: „Certum exemplarium pretium statui prius non potest, quam excussa fuerunt. Scire enim nequeo, in quantum magnitudine ea excurrere possint. Praeterea, quod et antea significavi, nulla ratione potest fieri, ut Agenda Varmiensa una editione coniunctim et iisdem sumptibus excudantur, propter nimiam varietatem, quae cum aliis agendis conspicitur, adeo ut necessario separata editione edantur, et exiguus ille numerus tum pares fere sumptus exposect...”.

¹⁹⁰ Tamże: „Ego viritim in eadem nundinis promissam ab te pecuniae summam expecto...”.

¹⁹¹ Tamże: „Proinde et hic tuam sententiam postulo, quam ad me occine rescribito. Miror sic variari dioeceses vestras, ut Varmiensibus Agenda alia usui esse non possit...”.

¹⁹² ADWO, D 35, k. 1, list Tomasza Płazy do Kromera z 31 X 1577.

¹⁹³ ADWO, D 39, k. 8, List Cholinusa do Tomasza Płazy z 30 III 1578: „Propterea litteris precatus sum, ut et Gnesnensibus exemplaribus si non omnibus, ad medietatem saltem excudi permitteres...”.

¹⁹⁴ ADWO, D 35, k. 11, list Tomasza Płazy do Kromera z 27 VII 1578: „Kazalem tylko drukować 600 ogzemplarzów, Passie nie kazalem drukować, a on się ważył więcej niżli mu zlecono, dlatego aby nas złupil iako węgorze”.

¹⁹⁵ ADWO, D 39, k. 8, list Cholinusa do Tomasza Płazy z 30 III 1578, oraz list tegoż do Kromera z 6 I 1579, tamże, k. 29.

¹⁹⁶ ADWO, D 35, k. 9, list Tomasza Płazy do Kromera z 6 I 1578 roku, mowa o identyczności tekstów Agendy warmińskiej i gnieźnieńskiej.

Na bardziej przekonywające usprawiedliwienie wskazywał pisząc, że Agenda zawiera bardzo dużo części muzycznych, co mu sprawia największą trudność w druku. Widocznie poprzednio posługiwał się dawną metodą, gdzie drukowano linie, a potem na nich ręcznie pisano nuty, skoro w liście do Kromera zaznacza, że musiał zastosować podczas druku Agendy warmińskiej czcionki do nut, co jego zdaniem robiono dotąd ręcznie¹⁹⁷ i nie mógł wcześniej ukończyć druku, gdyż ową zwłokę zrodziła różnorodność tekstów i muzykalia¹⁹⁸. To wszystko było przygotowaniem gruntu do podania ceny: nie może mniej zażądać jak jednego talara za egzemplarz. Uzasadnienie tego stanowiska było proste i często przytaczane: mały nakład, nuty, różnorodność tekstów¹⁹⁹.

Nic też dziwnego, że aż dwa lata upłynęły od chwili oddania do druku Agendy warmińskiej, zanim wreszcie została wydrukowana. Dnia 20 czerwca 1578 roku Cholinus w liście do Kromera doniósł, że z pomocą Bożą ukończył druk Agendy wraz z Pasją, tak jak mu to zostało zlecone przez Tomasza Płazę²⁰⁰. Zapewnił, że w najbliższym tygodniu egzemplarze wydrukowanych Agend zostaną przewiezione do Hamburga, a stamtąd do Gdańska, skąd szlachcic i senator Adolf Houp przekaże je na miejsce przeznaczenia, za co winien mu zapłacić należność 200 florenów. Może to uczynić przez Tomasza Płazę z okazji jesiennych targów (książkowych) we Frankfurcie, odliczywszy uprzednio wyłożoną sumę piędzty²⁰¹.

W liście do Kromera z 3 sierpnia tegoż roku Cholinus zaznacza, że przed miesiącem wysłał egzemplarze Agendy do Hamburga. W wieku XVI do transportu książek używano beczek drewnianych²⁰². Cholinus takim właśnie sposobem przesłał 177 egzemplarzy Agend do Kromera, resztę (23 egzemplarze) wysłał przy najbliższej okazji targów książkami we Frankfurcie do Tomasza Płazy, który z kolei miał odesłać je na Warmię²⁰³.

¹⁹⁷ ADWO, D 34, k. 26, list Cholinusa do Kromera z 20 VI 1578: „quoniam quaequae seorsim excudenda fuerunt, atque quaequae seorsim de novo typis componenda: sumptum vero, quod notas novas exsculpere et adparare coactus fuerim, quae hactenus in excusis exemplaribus huiusmodi adhibita numquam fuerunt: sed lineae tantum adiunctae sunt: notae autem postea manu adscriptae fuerunt. Quae supra adducta omnia etsi antea non ignorarem, ante susceptam nimirum editionem...”. Por. list tegoż do Kromera z 6 I 1579, ADWO, D 39, k. 29.

¹⁹⁸ ADWO, D 39, k. 29: „Notarum namque editio est non tantum sumptuosa, verum etiam praemolesta. Si sine notis editio demandata nobis fuisset, multis sumptibus pepercissem, quum namque insolitum sit agendis notas adiungere, coatus sum easdem a nouo adparare”.

¹⁹⁹ Tamże.

²⁰⁰ ADWO, D 34, k. 26, list Cholinusa do Kromera z 20 VI 1578: „Quantum attinet itaque ad Agendorum Ecclesiasticorum partem alteram, eam nunc Dei beneficio tandem absolui cum adiuncta Passione Domini, omniaque sunt notis suis studiosissime exornata et distincta, uti mihi a D. Thoma demandatum fuit”.

²⁰¹ Tamże: „Forent sic ducenta exemplaria, ducenti daleri, quos Reverentia Tua apud dictum D. Adolphum collocabit, nisi malit per D. Thomam Cracoviam Francfurtum ad nundinas autumnales eos destinare”.

²⁰² S. Dahl, jw. s. 188.

²⁰³ ADWO, D 34, k. 30, list Cholinusa do Kromera z 3 VIII 1578, por. list tegoż do Kromera z 6 I 1579, ADWO, D 39, k. 29.

4. ROZPROWADZENIE AGENDY

Po wielu trudach i kłopotach Agenda ceremonialna wreszcie ujrzała światło dzienne, długo oczekiwana, co zaznacza sam Kromer w okólniku zarządzającym nabycie Agend przez proboszczów²⁰⁴. Była ona, jak zaznacza Kromer, *accurate correctae et auctae*. Rzeczywiście na owe czasy była czymś przełomowym na polu liturgicznym ze względu na swą wartość: bardzo dużo części muzycznych, bogato rozpracowane rubryki i duży zasięg języka narodowego. Miała więc wszelkie dane do usprawnienia kultu liturgicznego w kościołach na Warmii.

Dlatego też biskup Kromer, chcąc przyśpieszyć poprawność wykonywania funkcji kapłańskich przez duchownych swej diecezji, polecił pod sankcją świętego posłuszeństwa (dla kogo zaś byłoby to niewystarczające, pod karą biskupowi zastrzeżoną), by duchowni w okresie jednego miesiąca zaopatrzyli swoje kościoły sumptem parafii w Agendy ceremonialne, dołączając je do pierwszej części Agendy. Aby jeszcze bardziej zobowiązać w sumieniu duchownych do zaopatrzenia się w Agendy, rozporządził aby kult liturgiczny sakramentów i sakramentaliów był sprawowany zgodnie z przepisami tejsze Agendy. — Nakład Agendy ceremonialnej wynosił 200 egzemplarzy²⁰⁵. Powstaje pytanie, czy wszystkie Agendy zostały rozprowadzone tak szybko, jak życzył sobie tego Kromer i wymagała racja duszpasterska. Dziesięć lat później, to znaczy już po śmierci Kromera, zostały jeszcze 53 egzemplarze Agendy ceremonialnej²⁰⁶.

Agenda Kromera znalazła również zastosowanie poza diecezją warmińską. Zanim jeszcze została wydrukowana, postarano się o to, aby była przyjęta przez prowincję gnieźnieńską. Wielkie zasługi położył przy tym Tomasz Płaza, a ukoronował starania synod w Piotrkowie z 1577 roku. W niedalekim czasie Agenda warmińska została przyjęta na Litwie i na Rusi²⁰⁷. W 1580 roku synod wrocławski polecił ją jako agendę Karnkowskiego do użytku diecezji wrocławskiej²⁰⁸.

5. OPIS BIBLIOGRAFICZNY AGENDY CEREMONIALNEJ

Olsztyński egzemplarz pozwala na ustalenie następujących danych.

Format księgi ma rozmiary 190 mm × 290 mm. Agenda liczy w całości 226 stron oraz 115 stron Pasji i 11 stron nieliczbowanych na początku.

Oprawa współczesna, wykonana w Kolonii: deski obciążone białą

²⁰⁴ ADWO, A 88, k. 78: „Ut quilibet Parochus Ecclesiae suae Agenda ceremonialia comparet... Prodiit tandem in lucem diu expectata altera pars Agendorum ecclesiasticorum, studio et cura nostra, pro usu huius nostrae dioeceseos accurate correctae et auctae. Eam volumus et mandamus in virtute s. obedientiae et sub arbitrio nostro irroganda, ut quilibet Parochus intra spatium unius mensis Ecclesiae suae, cum ipsius ecclesiae sumptu comparet, et cum priore parte colligatam sive concinatum in eadem Ecclesia reponat asservetque et ad praescriptum eius libri Sacramenta, caeremonias et cultum divinum diligenter ac devote administret”.

²⁰⁵ ADWO, D 32, k. 157; D 34, k. 26; D 39, k. 29.

²⁰⁶ ADWO, A 5, Acta Curiae Episcopalis Warmiensis temporibus Martini Cromeri et Andreae Bathorei Episcoporum Warmiensium ab anno 1587—1600, k. 137.

²⁰⁷ ADWO, D 120 b, k. 67 i 153, przedmowa Kromera do Brewiarza.

²⁰⁸ J. Jungnitz: Die Breslauer Ritualien. Breslau 1892 s. 25.

skórą z wytłoczonym na ślepo ornamentem liniowym, roślinnym, graficznym i hagiograficznym. W centrum przedniej okładki scena Ukrzyżowania Chrystusa Pana, pod którą znajduje się napis: *ECCE AGNUS DEI QUI TOLLIT / PECCATA MUNDI JOANN.* Na ornamencie hagiograficznym przedniej okładki znajduje się figura Chrystusa z napisem: *DATA EST MIHI*, św. Jana z napisem: *ECCE AGNUS DEI*, św. Pawła z napisem: *APPARUIT BEJNIGNITAS*, św. Piotra z napisem: *TU ES P[ETRUS] EJ[T.]*. Figury i napisy powtarzają się wzdłuż ornamentu na przedniej i na tylnej okładce. Tylna okładka nosi ślady naprawy (łata) jeszcze przed wytłoczeniem ślepego ornamentu. Pod centralną sceną Zmartwychwstania Pańskiego napis: *ERO MORS TVA O MORS / MOR-SVS ERO TVVS INFERNE.* Na przedniej wklejce ręka z końca XV wieku wpisała modlitwę za króla, którego brzmienie jest następujące:

Saluum fac seruum tuum Domine, Deus meus sperantem in te. Quesumus omnipotens Deus, ut famulus tuus N. rex noster, qui tua miseratione suscepit regni gubernaculum, virtutum etiam omnium percipiat incrementa: quibus decenter ornatus et vitiorum monstra devitare et hostes superare, et ad te qui via, veritas, et vita es, gratiosus valeat pervenire. Per. C. D. N.

U dołu przedniej wyklejki adnotacja proveniencyjna egzemplarza: *Elbingae ecclesiae*, a dalej: *Abraham Grünau* ²⁰⁹.

Tytuł Agendy brzmi następująco: *AGENDA / CEREMONIA = / LIA, AD VSVM DIOECE- / sis Varmiensis accommodata. / OPVS ALIARVM QVOQVE / Dioeceseon Parochis et Sacer- / dotibus perutile. / Indicem omnium, pagina post Praefat- / tionem continet.* Poniżej tytułu drzeworyt przedstawia herb Hozjusza z napisem w otoku: *STANISLAVS HO-SIVS CARDINALIS VARMIENSIS.* U dołu karty adres wydawniczy: *COLONIAE. / APVD MATERNVM CHOLINVM. / M.D.L.XXVIII. / Cum Gratia et Privilegio Caes. Maiest.* Na odwrocie karty tytułowej widnieje drzeworyt z herbem diecezji i biskupa Kromera, identyczny z wydrukowanym na karcie tytułowej Agendy sakramentalnej z 1574 roku.

Po karcie tytułowej następuje 5 kart nie wliczonych do ogólnej paginacji tomu. Zawierają one: Przedmowę Marcina Kromera zaadresowaną do Hozjusza, datowaną *Ex arce Heilsbergensi Calend. Junij. Anno Domini M.D.LXXV.* (k. 2); *Contenta in volumine Agendorum Sacramentalium... Contenta in volumine Agendorum Caeremonialium...* (k. 3); *Admonitio ad sacerdotes* (k. 4-5); *Sermo de officio, excellentique dignitate ac sanctimonia Sacerdotum.* (k. 5); *Precatio sacerdotis audituri aliquorum confessiones.* (k. 5); *Sacerdotes quae scire debent, ex D. Augustino: et habentur Distinctione XXVIII, cap. Quae ipsis.* (k. 6); *Ex decreto Concilii Tridentini Sessionis sextae. Canon I.* (k. 6). Następnie od strony 1 biegnie właściwy tekst Agendy, zawierający notację muzyczną drukowaną czarną farbą na czerwonej czterolinii ²¹⁰.

Po Agendzie ceremonialnej następuje karta tytułowa Pasji: *PASSIO DOMI = / NI NOSTRI IESV CHRISTI, / quae, vti ab vnoquoque Euan-gelista seorsim conscripta, / sic etiam notis queque suis seorsim distincta, atque / delineata est: et vsui Dioecesis Varmien- / sis accommodata. /*

²⁰⁹ S. Hoppe, jw. nie wymienia tego nazwiska.

²¹⁰ L. Kałużyński: *Muzykalia w Agendzie Kromera z 1578 roku.* Lublin 1960 (maszynopis w archiwum KUL).

Studio vero atque opera Reuerendi D. Thomae de Plaza, / S. Stephani Cracouiae Plebani, etc. aedita. Następuje drzeworyt przedstawiający Chrystusa Ukrzyżowanego między Maryją a Janem Ewangelistą. Po drzeworycie adres wydawniczy: COLONIAE. / APVD MATERNVM CHOLINVM. / M.D.DXXVIII. / *Cum Gratia et Priuilegio Caes. Maiest.*

Pasja stanowi jedną całość z Agendą, gdyż sygnatura arkuszy biegnie nieprzerwanie: w Agendzie od a1 do ee6, w Pasji o ff1 do tt6.

Na treść Pasji składają się opisy Męki Pańskiej czterech ewangelistów w następującym porządku: Pasja według św. Mateusza (Mt 26,1 — 27,66). Pasja według św. Marka (Mk 14,1—15,47). Pasja według św. Łukasza (Łk 22,1 — 23,56). Pasja według św. Jana (J 18,1 — 19,42).

Krój czonek należy zaliczyć, tak jak w pierwszej części, do antykwy K. Garamonda. Występuje również czonek gotycka w tekstach polskich i niemieckich. Jej cechy charakterystyczne są te same co w Agendzie sakramentalnej.

Na uwagę zasługuje chorał gregoriański zawarty w Agendzie, którego jest bardzo dużo i który przedstawia cenną wartość muzyczną²¹¹.

6. ZAWARTOŚĆ AGENDY CEREMONIALNEJ

Agenda zawiera poświęcenia, procesje, przepisy prawne soboru trydenckiego i synodu warmińskiego dotyczące kultu, modły związane z rokiem liturgicznym. Układ Agendy jest nieco inny niż Agend wcześniejszych, które zwykle rozpoczynały się od święta *Purificationis BMV*. Agenda warmińska rozpoczyna się od obrzędów niedzielnych, dalej obejmuje rok liturgiczny od Bożego Narodzenia do wigilii Zesłania Ducha Świętego, wreszcie inne sakramentalia. W Agendzie ceremonialnej zostały również umieszczone niektóre ceremonie i obrzędy, które raczej powinny być w Mszale, jak np. obrzędy Niedzieli Palmowej, liturgia Wielkiego Czwartku, Piątku i Soboty²¹². W tej części Agendy zostały również umieszczone niektóre obrzędy z Agendy sakramentalnej, gdzie je pominięto, jak przepisy dotyczące interdyku i czasu uroczystego błogosławieństwa małżeństw²¹³.

Szczegółowa treść przedstawia się następująco:

Benedictio salis et aquae diebus dominicis (1). Aspersio: Asperges me, Vidi aquam in notis (3). In Natiuitate Domini, Liber generationis, in notis: De Missis festi (7). Die S. Joannis Euangelistae, Benedictio Vini (13). Die Purificationis B. Mariae, Benedictio candelarum. Processio (16). Die Cinerum, Benedictio Cinerum, Processio, Litanía quadragesimalis (22). Dominica Palmarum, Benedictio Palmarum, Processio (31). Feria quinta magna, de officio diei et matutinatorum tenebrosorum (45). Tomus lamentationum (46). Oratio Jeremie, in notis (46). De officio Missae et vesperarum (49). De lotione altarium (52). De sacris oleis (51). Die parasceues, Processio cum cruce, Adoratio crucis (53). Officium altaris (61). Officium sepulturae (63). Sabbato sancto, Benedictio ignis cum Litanía (63). Benedictio Cerei, Litanía solennis, Benedictio fontis in notis (71). De officio Missae et vesperarum (98). In nocte Dominicae resurrectionis, elevatio crucis (99). Die sancto Paschae, Processio diei (102). Benedictio nouorum ciborum (105). Introductio chrismatis (107). Die Sancti Marci, Processio, Supplicationes in stationibus (117). Die ascensionis Domini, Caeremoniae ascensionis (117). In vigilia Pentecostes, Ordo processionis

²¹¹ Tamże.

²¹² ADWO, D 23, k. 38 list Samsona z Woryn do Kromera z 17 VIII 1574.

²¹³ Tamże.

ad fontem, Rex sanctorum in notis (119). In festo Corporis Christi, Processionis et aliarum caeremoniarum descriptio (122). Initia quatuor Euangeliorum, quae canuntur in festo vel in octava Corporis Christi in solennibus processionibus (127). Die Assumptionis Mariae Virginis, benedictio herbarum et fructuum (131). In communi hebdomada et commemoratione animarum (131). Reconciliatio pallarum corporalium etc. post lotionem (136). Benedictio nuptiarum (136). Nuptiae quando celebrari debent (138). Thurificatio in vesperis (139). Exceptio novi Episcopi (142). Introductio novi plebani seu beneficiati (144). Ordo processionum per totum anni circulum (148). Processiones de tempore (148). Processiones de sanctis in genere et specie (153). De festis diebus et offertorialibus (158). De diebus Ieiuniorum (160). Conductus funeris communis (161). Conductus funeris solennior (166). Forma sepe-liendi excommunicatum mortuum (181). Sequentia seu prosa deuotissima in missa defunctorum, in notis (177). De interdicto scitu necessaria (182). Tempore interdicti, quid liceat, quid non (183). De execratione et reconciliatione ecclesiarum, coemeteriorum et altarium (188). Contra aereas potestates (192). Benedictio peregre proficiscentium (197). Benedictio domus nouae (198). Benedictio ante minutionem sanguinis (200). Benedictio ad initium cuiuslibet noui operis (200). Daemonum expulsio (201). Maleficiorum et incantationum depulsio (215). Bulla Coenae Domini (219). Passio secundum Mattheum, Marcum, Lucam, Johannem in notis (229)²¹⁴.

ZAKOŃCZENIE

Badania podjęte nad genezą Agendy Marcina Kromera przyniosły następujące wyniki.

1. Jeśli *Agenda communis* z 1512 i 1520 roku rzeczywiście bazuje na pierwszej Agendzie warmińskiej, przywiezionej przez pierwszego jej biskupa Anzelma w XIII wieku, to Agenda Kromera, opracowana na jej podstawie, zawiera elementy najdawniejszej liturgii diecezji warmińskiej.

2. Agenda Kromera przyczyniła się do usprawnienia kultu liturgicznego, mocno zachwianego na Warmii przez protestantyzm. Na usprawnienie to wpłynęły: przejrzysty układ Agendy, jej dokładność, dołączone do niej katechezy o sakramentach świętych, które zapewne były jednym z czynników pogłębienia wiedzy religijnej zarówno dla samych duchownych, jak i dla ludu, dla którego były przeznaczone. Dokładne opracowanie rubrycystyczne znosiło różnorodność w udzielaniu sakramentów i sakramentaliów. Bogato rozpracowana część muzykologiczna Agendy ujednoliciła śpiew przy obrzędach świętych. Nakład 200 egzemplarzy zarządził poważnemu brakowi ksiąg liturgicznych i zniósł mozaikę Agend używanych dotąd w diecezji, jeszcze bardziej potęgujących różnorodność obrzędów.

3. Agenda była pierwszym etapem ujednolicenia liturgii sakramentów św. w Polsce po soborze trydenckim, łącząc w sobie postulaty liturgii rzymskiej z wymaganiami soboru trydenckiego i odrębnością liturgii polskiej. Na fakt przyjęcia jej przez inne diecezje polskie wpłynęło wiele czynników: zarówno merytoryczne jak osobiste (przyjaźń biskupa Kromera z innymi biskupami) i finansowe.

a. Układ Agendy i staranność opracowania były podkreślane przez wszystkich biskupów, którzy ją aprobowali do użytku swych diecezji.

b. Biskup krakowski Krasiński, przyjaciel Kromera, przyjął Agendę sakramentalną do swojej diecezji jeszcze w tym samym roku, w którym została wydana dla Warmii (1574). Nakład tej Agendy dla Warmii miał

²¹⁴ Agendę ceremonialną posiada Biblioteka Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie, sygnatura Ig 581.

200 egzemplarzy. Kiedy biskup Kromer taki sam nakład zaproponował drukarzowi przy drugiej części Agendy, ten wzbraniał się podjąć pracę, tłumacząc to zbyt wysokim kosztem druku tak małej ilości egzemplarzy. Ten sam problem zaistniał pewnie przy wydaniu pierwszej części Agendy. Należy uważać, że biskup Krasieński przyszedł wtedy z pomocą, zamawiając Agendę Kromera dla swojej diecezji. Dlatego obie wersje, warmińska i krakowska, ukazały się w tym samym roku i są identyczne takie same z wyjątkiem przedmów.

c. Przy wydaniu drugiej części Agendy wielką rolę odegrał wzgląd finansowy. W owych czasach druk książek był bardzo kosztowny. Nikt nie chciał się podjąć drukowania tak małej ilości Agend, o tak wielkim zróżnicowaniu nutowym i tekstowym. Zachodziła potrzeba, aby powiększyć nakład stosownie do potrzeb przynajmniej kilku diecezji. Podatny grunt pod przyjęcie Agendy Kromera stworzył synod prowincji gnieźnieńskiej w Warszawie w 1561 r., który domagał się od arcybiskupa gnieźnieńskiego, w myśl soboru trydenckiego postulującego ujednoczenie ksiąg liturgicznych, wydania Agendy dla całej prowincji. Czekano na jej wydanie. Kromer świadomy sytuacji zwrócił się do Tomasza Płazy, a ten podjął się opracowania Agendy dla prowincji gnieźnieńskiej. Uczynił to w ten sposób, że Agendę Kromera sakramentalną i ceremonialną połączył, dając do druku jako Agendę gnieźnieńską, a przez to Kromer mniej nałożył kosztów, gdyż korzystano z tego samego zestawu czcionek. I tak zanim synod z 1577 roku polecił ją całej prowincji gnieźnieńskiej, już była drukowana równocześnie z drugą częścią Agendy warmińskiej, nie różniąc się od niej zbyt wiele.

4. Agendę Karnkowskiego należy uważać za przedruk Agendy Kromera. Wyszła ona w 1578 roku, a nie (jak mylnie niektórzy przyjmują) w 1579.

5. Agenda Kromera przeszła do użytku całego Kościoła w Polsce, aż do wydania rytuału piotrkowskiego, bo chociaż po Agendzie kromerowskiej wyszła jeszcze Agenda Powodowskiego, to jednak była ona tylko rozpracowaniem od strony rubryczystycznej i teologicznej Agendy Karnkowskiego, która z kolei była właściwie przedrukiem Agendy Kromera.

6. Agenda Kromera wywierała również wpływ na dalsze opracowania Agend i rytuałów przeznaczonych dla Warmii, do czasów nowszych.

DIE ENTSTEHUNG DER AGENDE DES BISCHOFS MARTIN KROMER

ZUSAMMENFASSUNG

Die Agende ist ein liturgisches Buch, dessen Inhalt sich auf das kultische Leben der Kirche, nämlich auf die Spendung der Sakramente und der Sakramentalien, auf Prozessionen und Leichenbegängnisse konzentriert. Sie entwickelte sich aus Sakramentarien, die in ihrer Geschichte Namen wie *Obsequiale*, *Manuale*, *Sacerdotale* und *Pastorale* annahmen. In slawischen und germanischen Ländern nannte man dieses Buch bis zum 17. Jahrhundert Agende. In Polen ist das 16. Jahrhundert das für Agenden höchst schöpferischste Zeitalter. Ihre Entstehungszentren sind Gniezno, Poznań, Kraków, Plock, Wroclaw und das Ermland.

Die Agenden des erwähnten Zeitabschnittes, mit ihrer Fülle von Sitten und Gebräuchen der einzelnen Liturgiezentren, stellen einen grossen Beitrag zum Liturgieschatz der Kirche dar.

In der Geschichte der Agenden in Polen bildet die Agende des ermländischen Bischofs Kromer den Anfang eines neuen Zeitabschnittes. Sie ist bei Maternus

Cholinus in Köln in zwei Teilen erschienen, der erste im Jahre 1574 unter dem Titel *Agenda Sacramentalia*, der zweite im Jahre 1578 unter dem Titel *Agenda caeremonialia*.

Die Agende Kromers ist die erste Etappe auf dem Wege zur Vereinheitlichung der Liturgie der Sakramente und Sakramentalien in Polen und zu ihrer Reform in Geiste des Tridentinums. Zu ihrer Herausgabe für die Diözese Ermland wurde Kromer in erster Linie durch seelsorgerische Bedürfnisse veranlasst, weil nämlich die Vielartigkeit der in der Diözese angewandten Agenden — wie aus den bischöflichen Visitationsberichten hervorgeht — eine Vielartigkeit der Sakramenten- und Sakramentalien-Liturgie verursacht und ausserdem zu vielen Missbräuchen und Mängeln in der Verrichtung des liturgischen Kults Anlass gegeben hatte. Diese Missstände bereiteten einen für die Ausbreitung des Protestantismus im Ermland fruchtbaren Boden.

Die Agende Kromers stützt sich hauptsächlich auf die ermländische Agende von 1512 und 1520, unter gleichzeitiger Berücksichtigung der in der Diözese beobachteten liturgischen Gebräuche, die im Messbuch und Brevier wie auch in der Überlieferung der einzelnen Kirchen enthalten waren. Aus diesem Grunde stellt sie ein wichtiges Zeugnis für die weit zurückreichende Vitalität der ermländischen Liturgie dar.

Die seit der Provinzialsynode in Warszawa von 1561 bestehenden Tendenzen zur Vereinheitlichung der Liturgie der Sakramente, sowie die durch Kromer geübte Benutzung der Agenden anderer Diözesen, waren für die allgemeine Annahme der ermländischen Agende in Polen bestimmend.

a. Noch in demselben Jahre, wie die ermländische Sakramentsagende, wurde auch die für die Diözese Kraków mitgedruckt, wobei finanzielle Rücksichten mitgewirkt haben: da für die klein Auflage der Ermländer Agende kaum eine Druckmöglichkeit bestand, kam der Bischof Krasiński von Kraków, ein Freund Kromers, zu Hilfe, indem er die Auflage durch Bestellung für seine eigene Diözese erhöhte und dadurch die Druckkosten, die Kromer zu tragen hatte, verminderte.

b. In einer schwierigeren Form entstand dasselbe Problem beim Druck des zweiten Teils der Agende, die viele musikalischen, die Druckkosten sehr erhöhende Teile enthielt. Angesichts der kleinen Auflage und der hohen Druckkosten wollte niemand den Druck übernehmen. Da leistete Tomasz Płaza dem Bischof Kromer Beistand, indem er die Handschrift seiner Agende wörtlich abschrieb, dann für den Gebrauch in der Provinz Gniezno zurechtmachte und Druckexemplare für die genannte Kirchenprovinz bestellte, wodurch die Kosten erheblich herabgesetzt wurden.

c. Die Ermländer Agende wurde auf der Provinzialsynode in Piotrków 1577 den Bischöfen zur Annahme und Anwendung in ihren Diözesen empfohlen.

d. Auf diese Weise kam die Ermländer Agende auch in Litauen und in der Diözese Wrocław sowie im Metropolitanbezirk Lwów zur Anwendung.

Der Ermländer Agende und den Agenden anderer Diözesen, die die erstere angenommen hatten, waren von Kromer veranlasste Katechesen über die heiligen Sakramente in lateinischer, polnischer und, etwas später, in deutscher Sprache beigegeben. Ausserdem enthielt die Agende eine Passion, die, wie aus der Korrespondenz der Bearbeiter der Agende hervorgeht, auf Grund alter im Ermlande gebrauchter Codices verfasst wurde. Ganz zufällig hat sie auch in der Agende für Gniezno ihren Platz gefunden. Cholinus hat sie dort aufgenommen entgegen dem Willen des Tomasz Płaza, der die Agende für die Kirchenprovinz Gniezno auf eigen Kosten drucken liess und eine Vermehrung der Herstellungskosten nicht wünschte.

Beide Teile der Agende fanden wegen ihres originellen Aufbaus und der Durchsichtigkeit ihres Inhalts sowie ihrer Bearbeitung eine allgemeine Anerkennung seitens der polnischen Bischöfe.

Die Agende Kromers trug zur Vereinheitlichung der Liturgie nicht nur im Ermland, sondern auch im ganz Polen bei. Sie ist auch ein Versuch einer Vereinheitlichung der Liturgie der hl. Sakramente und Sakramentalien in Polen samt ihren Abweichungen von der römischen Liturgie, was genau den Beschlüssen des Tridentinums entsprach.